

Witamy I-szą Łódzką Konferencję Komitetu Obrońców Pokoju

Oplata pocztowa uiszczona ryczałtem

Cena wraz z „Panoramą” 10,— zł.

DZIENNIK ŁÓDZKI

Łódź

niedziela

1 październik

1950 r.

Rok VI

Nr 270

(1892)



Płyną nieprzerwanie zobowiązania na apel huty »Pokój« Miasta i wieś zgodnie przystępują do czynu

WARSZAWA, 30.9. — Masy pracujące całej Polski wspinały się osiągnięciami produkcyjnymi ucząc 33 rocznicę Wielkiej socjalistycznej Rewolucji Październikowej oraz II Światowy Kongres Pokoju.

Z różnych dzielnic kraju nadchodzą w dalszym ciągu wiadomości o zobowiązaniach, podejmowanych przez załogi fabryk, robotników rolnych i młodzież, którzy pragną przyspieszyć realizację Planu 6-letniego i w ten sposób zwiększyć swój wkład w dzieło utrwalenia pokoju na świecie.

Wzwanie załogi huty »Pokój« obejmują robotnicy śląskich przedsiębiorstw budowlanych, zakładów przemysłu szklarskiego, cementowego, elektrotechnicznego. Poważne zobowiązania podjęły również załogi hut.

Robotnicy zatrudnieni przy budowie osiedla robotniczego im. J. Marchlewskiego w Katowicach postanowili zwiększyć wydajność pracy i oddać do użytku w dniu 7 listopada, tj. półtora miesiąca przed terminem, 96 nowych izb mieszkalnych.

Dzień radości i wesela Naród chiński w I rocznicę wyzwolenia

PEKIN, 30.9. — Dnia 1 października br. naród chiński obchodzi I rocznicę proklamowania Chińskiej Republiki Ludowej.

Miasta i wieś, stolice prowincji przybrały odświętną szatę. W Pekinie — „Wrota Pokoju”, gdzie rok temu nastąpiło uroczyste proklamowanie Chin Ludowych — toną w czerwieni. Na placu centralnym odbędzie się w dniu święta narodowego wielka rewia wojskowa. Na środku placu wznosi się potężny maszt na którym przed rokiem wciągnięta została flaga państwowa Chińskiej Republiki Ludowej.

Dla uczczenia I rocznicy proklamowania Chińskiej Republiki Ludowej, robotnicy Pekinu podobnie jak i robotnicy w całym kraju składają meldunki o przedterminowym wykonaniu zobowiązań produkcyjnych.

rolnych z terenu Wielkopolski zadeklarowali wykonanie szeregu dodatkowych prac. PGR Żydowo w pow. obornickim postanowiło skrócić o 5 dni okres wykopków buraków cukrowych.

Również we wszystkich zespołach i gospodarstwach PGR woj. szczecińskiego pracownicy rolni podjęli zobowiązania zmierzające do przedterminowego ukończenia siewów jesiennych, szybszego i lepszego wykonania omłotów i wykopków, zwiększenia przychówku bydła i trzody chlewnej.

Depesze gratulacyjne z okazji Święta Narodowego Chin Ludowych

WARSZAWA, 30. 9. — Z okazji święta narodowego Chin Ludowych, prezydent R. P. — Bolesław Bierut, premier Józef Cyrankiewicz i kierownik MSZ — dr Stanisław Skrzyszewski wysłali depesze gratulacyjne. Treść depeszy Prezydenta RP podajemy niżej:

Pan MAO TSE-TUNG
Przewodniczący Centralnego Rządu Ludowego
Chińskiej Republiki Ludowej

Panie Przewodniczący!

W dniu święta narodowego Chińskiej Republiki Ludowej przesyłam w imieniu narodu polskiego i własnym najserdeczniejsze pozdrowienia dla narodu chińskiego i dla Pana osobiście.

Trwająca kilkadziesiąt lat uporczywa, bohaterska, nie cofająca się przed największymi ofiarami walka najlepszych synów i córek ludu chińskiego przeciwko imperializmowi i jego marionetkom była i jest przedmiotem szczególnego podziwu i gorącej sympatii narodu polskiego. Z taką samą sympatią naród polski śledzi wszystkie sukcesy narodu chińskiego w odbudowie i przebudowie kraju po wyzwoleniu spod jarzma imperialistycznego wyzysku. Wspinałe zwycięstwo narodu chińskiego dodaje otuchy wszystkim narodom walczącym o swe wyzwolenie. Zwycięstwo to jest olbrzymim wkładem w walkę o pokój, prowadzoną przez światowy obóz postępu i demokracji pod przewodnictwem wielkiego Związku Radzieckiego.

Dziś, kiedy bohaterski naród chiński zajął należne mu miejsce w wielkiej rodzinie wolnych narodów świata i kiedy podjął gigantyczny wysiłek budowy ustroju sprawiedliwości społecznej, naród polski przeżywa mu życzenia dalszych wspaniałych sukcesów w walce o wyzwolenie reszty swego terytorium oraz realizację stojących przed nim zadań dla utrwalenia pokoju i demokracji.

BOLESŁAW BIERUT.

Działania wojenne w Korei

PEKIN, 30. 9. — W sobotnim komunikacie wieczornym dowództwo naczelne koreańskiej Armii Ludowej donosi, że oddziały Armii Ludowej w dalszym ciągu prowadzą na wszystkich frontach zaciekle walki z nieprzyjacielem.

Wojska amerykańskie, które wbiły się klinem w linie obronne Seulu, po otrzymaniu posiłków w ludzich i sprzęcie wojennym podejmują zaciekle ataki. Jednostki Armii Ludowej, broniące Seulu, pod naciskiem przeważających sił nieprzyjacielskich wspartych przez czołgi i lotnictwo wycofały się i toczą walki na północnych i wschodnich krańcach miasta. W ciągu 29 i 30 września oddziały Armii Ludowej, broniące Seulu, przy aktywnej i ofiarnej pomocy ludności miasta pozostają trupem w walkach ulicznych około 1000 żołnierzy i oficerów nieprzyjacielskich oraz zniszczyły wiele sprzętu wojennego.

Na innych frontach jednostki Armii Ludowej prowadziły ciężkie walki obronne z przeważającymi siłami nieprzyjaciela.

Od redakcji

Założyciel i naczelny redaktor „Dziennika Łódzkiego” — Anatol Mikułko z dniem wczorajszym zrzekł się zajmowanego stanowiska, chcąc się zająć naukową pracą lekarską i twórczością literacką. Redakcja nasza nie rezygnuje z dalszej współpracy Anatola Mikułki.

Pozdrawiamy naród chiński w dniu jego Święta

Rok temu w Pekinie proklamowana została Chińska Republika Ludowa. Naród skazywany przez ucisk imperialistyczny i przy życiu feudalizmu na nędzę i zagładę, po długich latach bohaterskiej walki zrzucił nienawistne okowy i wkroczył na drogę budowy nowego, sprawiedliwego życia.

Skończyło się panowanie czterech rodzin oligarchów finansowych (Song, Czang, Kung, Chen) i anglosaskich trustów; skończyły się rządy amerykańskich ambasadów. Chiny stały się państwem suwerennym, władzę ujęły masy ludowe pod przewodnictwem proletariatu, na czele z komunistyczną partią.

Rocznice są zwykle odskocznią dla sporządzenia bilansu za miniony okres. W tym wypadku będzie to bilans chlubny. W ciągu 12 miesięcy — w kraju, który przekracza o 200 blisko milionów ludność kapitalistycznej Europy, dokonały się olbrzymie przemiany społeczne, polityczne, gospodarcze i kulturalne o wybitnym i doniosłym znaczeniu nie tylko dla Chin, ale i dla całej ludzkości.

Cyfry są najlepszą ilustracją osiągnięć. Cóż one mówią?

Za rządów Kuomintangu — „cztery rodziny” skupiały 70% globalnej sumy kapitału przemysłowego. Warto przytoczyć niektóre dane oficjalne, aczkolwiek były one świadomie zmniejszane przez autorów statystyk. W 1947 r. Czangowie et consortes, związani z zagranicznym kapitałem, skupiali w swoich rękach np. 65 proc. produkcji energii elektrycznej, 36 proc. wydobycia węgla, 57 proc. ogólnej ilości krosien tkackich. Nadto śmietanka kuomintangowska zajmowała dominujące miejsce w bankowości, transporcie, handlu zagranicznym itp.

Dziś — skonfiskowana została na rzecz ludu własność plutokratycznej klikki. Przemysł ważny z punktu widzenia obronności kraju, transport i środki łączności — wszystko to zostało znacjonalizowane. W rękach ludu znajduje się 78 proc. produkcji elektrycznej, 70 proc. wydobycia węgla, 90 proc. produkcji stali itp.

Za czasów Kuomintangu — gospodarstwa biedniaków i średniaków, wynoszące 90 proc. ogólnej liczby gospodarstw, zajmowały za ledwie 20-30 proc. ziemi ornej. Nadto, zadłużone na lichwiarski procent, marniały, nie były w stanie nawet wegetować. Przechodziły w ręce kulactwa i obszarników.

Jak zaś obecnie przedstawia się kwestia chłopska? Na terenach dawniej wyzwolonych przez Armię Ludową przeprowadzona już została reforma rolna. Objęła ona obszar zamieszkały przez 145 milionów ludności. W pozostałej części kraju jest ona realizowana stopniowo i zgodnie z planem zakończy się w 1952 r.

I oto w kraju, gdzie niedawno chłop cierpiał straszliwą nędzę, gdzie przed trzema laty jeszcze miliony ginęły z głodu (w 1946-7 r. na terenie trzech tylko prowincji Kuansi, Kwantung, Hunan zmarło z głodu 17,5 mln. chłopów), dziś —

dzięki reformom i opiece władzy ludowej — rozszerza się powierchnia zasiewów, wzrasta wydajność ziemi i pracy rolnika. Według obliczeń, już w bież. roku Chiny po raz pierwszy od wielu lat staną się krajem samowystarczalnym żywnościowo. Znamionnym symptomem przemian gospodarczych jest m. in. również to, że od kwietnia zaczęły spadać koszty utrzymania — co się dotychczas nie zdarzyło od chwili rozpoczęcia wojny z Japonią.

W artykule pt. „O dyktaturze demokracji ludowej” pisał w swoim czasie Mao Tse-tung: „Przed nami stoi poważne zadanie budownictwa gospodarczego... Imperialiści uważają, że nie damy sobie rady z pracą w dziedzinie gospodarki. Patrzą na nas i czekają naszej klęski. Musimy przewyciężyć trudności i przyswoić sobie to, czego jeszcze nie znamy...”

Opanowując technikę, szeroko stosując współzawodnictwo pracy, czerpiąc wzory z bogatych doświadczeń Związku Radzieckiego, naród chiński zwycięsko pokonuje te trudności.

Dziś amerykańska agencja „Associated Press” z irytacją pisze, że w Chinach następują „poważne postępy na drodze gospodarczej odbudowy kraju. W wielkich miastach jak Szanghaj, Tientsin, czy Kanton wzrasta ożywienie... Np. w Nankinie do niedawna wiele fabryk dużych i małych było zamkniętych lub też pracowało na zwolnionych obrótach; obecnie pracują one pełną parą.”

W parze z rozwojem gospodarczym postępuje szeroki ruch oświatowy. W Chinach, kraju, gdzie tylko nieliczni i wybrani posiadli trudną sztukę pisanja i czytania, dziś masowo uczą się miliony robotników i chłopów, powstają coraz to nowe placówki kulturalne.

Głębokie przemiany, które dokonały się w Chinach, mają znaczenie międzynarodowe. Za czasów Kuomintangu Chiny stanowiły rezerwę sił imperializmu. Zmienawidzone przez lud rządu plutokratycznej klikki nie za darmo popierane były przez zagranicznych mocodawców. Za miliardy pehane w kieszeni klikki Czang Kai-szeka, Waszyngton zakupił prawo coraz to szerszej ingerencji w życie Chin. Z kraju tego Ameryka pragnęła uczynić swą potężną bazę gospodarczą i polityczną na Dalekim Wschodzie. Chiny Ludowe zrzuciły kajdany kolonialne. Jako wielkie, samodzielne mocarstwo włączyły się w wielki obóz pokoju i postępu. W swej polityce zagranicznej oparły się przede wszystkim na przyjaźni ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej. Dzięki wszechstronnej, braterskiej pomocy ZSRR Chiny mogły też osiągnąć swe olbrzymie sukcesy.

Wspaniała droga ludu chińskiego stanowi natchnienie i przykład dla wszystkich walczących o swa wolność ludów kolonialnych i półkolonialnych. Proklamowany rok temu akt zmienił światowy układ sił, przetrwał jeszcze jedno ogniwo w łańcuchu imperializmu, potężnie wzmocił światowy front pokoju i postępu.

F. CHRZANOWSKI

MAO-TSE-TUNG

Wysoko wisi niebo, kolyszą się chmury.
Patrzę — jak na południu znikają żółte góry.
Liczę — obliczam na palcach 20 000 li,
Mówię — jeśli nie dosięgniemy muru,
obca nam nazwa bohaterów.

Stojąc na szczycie najwyższym sześciu gór
Zachodnim wiatrem porwany powiewa czerwoną sztandar,

Dziś z długim powrozem w dłoni
Myślę, kiedy potwora uda nam się związać.

Nikt, idąc w czerwonej armii, nie bał się
trudów przemarszu,
Dziesięć tysięcy rzek nie było nam przeszkodą,
Gór pięciu wznosiły się zbroczną i

opadały jak fale,
Chwytało przepaści gorąco wysoko nad rzeką
piasku,

A za to nad rzeką Tatu mróz wybudował mosty.
I na tysiącu śnieżnych zboczach wysokiej
Min góry
Ostatnią przełęcz zdobywszy, trzy armie
stały w uśmiechu.

Tłum. Ewa Fiszer

KONKURS FILMOWY

Zdjęcie nr 7



Zamieszczono zdjęcie

_____ O _____

pochodzi z filmu pt _____

Zapowiedziane powtórzenie warunków konkursu, ze względów technicznych, zamieścimy we wtorek.

Przeciw zbrodniczej agresji

Nota protestacyjna Rep. Koreańskiej do ONZ

PEKIN, 30.9. — W dniu 29 września br. prasa Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej opublikowała oświadczenie rządu Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, skierowane przez ministra spraw zagranicznych Pak Hen-Ena do przewodniczącego sesji Organizacji Narodów Zjednoczonych i do przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa.

Od trzech miesięcy — czytamy w oświadczeniu min. Pak Hen-Ena — trwa interwencja amerykańska w Korei, zorganizowana pod flagą ONZ i z udziałem szeregu innych państw, które pod naciskiem USA wystąpiły swoje wojska do Korei.

Od trzech miesięcy strumieniami płynie krew narodu koreańskiego, burzono się spokojne miasta i wsie koreańskie, niszczy się mienie narodowe, stworzone rękami pracowitego narodu.

Rząd Stanów Zjednoczonych za pośrednictwem swych oficjalnych przedstawicieli w Korei inspirował i podżegał klikę Li Syn-Mana do rozpętania wojny domowej w Korei, okazując tej kliście pomoc polityczną, wojskową i gospodarczą i kierując utworzeniem i wyszkoleniem armii lisymanowskiej i opracowaniem planów napadu na Koreę północną.

OBLUDA AMERYKAŃSKA

Celem usprawiedliwienia swojej agresji przeciwko narodowi koreańskiemu, interwencji amerykańscy usiłują obecnie zwać winę za wybuch wojny w Korei na rząd Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej.

Wersja o napadzie północnej Korei na południową została poddyktowana przez przedstawicieli USA, komisji koreańskiej ONZ. Na podstawie raportu tej komisji, wspomniana wersja została przyjęta przez większość w Radzie Bezpieczeństwa. Większość Rady obawiając się wykrycia fałszerstwa i ujawnienia prawdy, nie dopuściła przedstawicieli Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej do udziału w obradach nad problemem koreańskim. Jednakże fakty i dokumenty demaskują całkowicie właściwych winowajców wojny — imperialistów amerykańskich i ich lisymanowską agenturę.

ATAK NA POŁNOCNĄ KOREĘ BYŁ POSTANOWIONY JUŻ W 1949 R.

Tak więc napad na północną Koreę był postanowiony jeszcze w 1949 roku i przygotowania do pochodu na północ uważane były za główne zadanie rządu południowo-koreańskiego. Otwartym pozostawał jedynie problem terminu napadu.

Oficjalni przedstawiciele i specjaliści wojskowi USA w Korei dokładali wszelkich staran, by przyspieszyć przygotowania do wojny. Celem zabezpieczenia tyłów, stan których budził niepokój Amerykanów i lisymanowców, przedsięwzięto niesłychanie okrutne kroki przeciwko ruchowi demokratycznemu i jego uczestnikom. Represje te były stosowane zgodnie z bezpośrednimi wskazówkami przedstawicieli amerykańskich.

Dziesiątki tysięcy ludzi w południowej Korei, „wina”, których polegała jedynie na tym, że wypowiadali swoje niezadowolony z powodu terrorku Lisymana, a pragnęli pokojowego zjednoczenia kraju — zostało wtrąconych do więzień, zamęczonych, rozstrzelanych.

PRZYGOTOWANIA WOJENNE

Zgodnie z planem napadu na północną Koreę, prowadzone były forsowne przygotowania armii południowo-koreańskiej, budowano lotniska, stan portów doprowadzano do gotowości wojennej po to, aby lotnictwo amerykańskie, wojska lądowe i flota wojenna mogły każdej chwili rozpocząć operacje wojenne na terytorium Korei. Przystosowanie armii południowo-koreańskiej do działań wojennych znajdowało się w rękach amerykańskiej misji wojskowej.

Celem wytworzenia napiętej atmosfery i przygotowania opinii publicznej do zamierzonej agresji, jak również dla przygotowania taktycznego wojsk — rząd Li Syn-Mana prowokował liczne incydenty na 38 równoleżnikach.

Rząd Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej niesiedmiokrotnie w latach 1949—1950 demaskował właściwy sens podobnych prowokacji. Kopia raportów rządu Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej były w odpowiednim czasie przekazywane sekretarzowi generalnemu ONZ z prośbą o podanie ich treści do wiadomości członków ONZ. Dokumenty, znalezione przez armię ludową w Seulu, całkowicie potwierdzają prawdziwość wspomnianych raportów.

KOREA W PLANACH AMERYKAŃSKICH

W oświadczeniu do Zgromadzenia Ogólnego ONZ i do Rady Bezpieczeństwa

stronie rządu południowo-koreańskiego.

AMERYKANIE Z GÓRY WYZNACZYLI ROLĘ ONZ

Stwierdzono ponad wszelką wątpliwość, że komisja koreańska ONZ była parawanem i narzędziem agresywnej polityki amerykańskiej w Korei i w raportach swych opierała się na materiałach opracowanych przez ambasadę amerykańską i amerykański wywiad w Korei. Komisja ta była posłuszną wskazówkom amerykańskich przedstawicieli i fałszowała fakty w interesie USA.

BEZPRAWNE UCHWAŁY RADY BEZPIECZEŃSTWA

Usiłowania rządu amerykańskiego w kierunku usprawiedliwienia interwencji w Korei w rezolucji Rady Bezpieczeństwa, są zupełnie bezpodstawne. Rezolucja ta została powzięta już po ogłoszeniu przez Trumana decyzji o interwencji i po rozpoczęciu przez amerykańskie siły zbrojne działań wojennych. Rezolucja ta została powzięta z pogwałceniem podstawowych zasad i Kart ONZ i jest bezprawna.

Wbrew Kartce ONZ, wymagającej jednomyślności stałych członków Rady Bezpieczeństwa, wspomniana rezolucja została powzięta pod nieobecność dwóch stałych członków — ZSRR i Chin.

Posłuszną Stanom Zjednoczonym większość Rady Bezpieczeństwa opar-

ła swoją rezolucję na sfałszowanych, jednostronnych informacjach zdrajców koreańskiego narodu i komisji koreańskiej ONZ. Przedstawiciele Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej nie zostali dopuszczeni do udziału w obradach nad zagadnieniem koreańskim.

BESTIALSTWA AMERYKAŃSKIE

Napotkawszy na zdecydowany opór ze strony armii ludowej i całego narodu koreańskiego, agresorzy amerykańscy mszcząc się za ponoszone porażki na froncie, chwycili się barbarzyńskich sposobów prowadzenia wojny, gwałcąc brutalnie przepisy prawa międzynarodowego i moralności ludzkiej.

Agresorzy amerykańscy w swej walce przeciwko narodowi koreańskiemu, nie cofają się przed najokrutniejszymi zbrodniami, gwałtem i okrucieństwem usiłując oni bez powodzenia przełamać wolę narodu koreańskiego, jego opór, jego dążenie do wolności i niezależności.

Wyrażając wolę narodu koreańskiego, rząd Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej raz jeszcze składa protest przeciwko zbrojnej interwencji w Korei i zwraca się do Organizacji Narodów Zjednoczonych z apelem o potępienie zbrodni amerykańskich sił zbrojnych i podjęcie kroków celem natychmiastowego przerwania obcej interwencji i wycofania wojsk obcych z Korei.

stwa stwierdza minister spraw zagranicznych Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej Pak Hen-En, że Korea grała wielką rolę w agresywnych planach amerykańskiej polityki zagranicznej na Dalekim Wschodzie. Miała być ona przekształcona na bazę wojenno-strategiczną imperialistów amerykańskich na Dalekim Wschodzie. Bankrutstwo planów imperializmu amerykańskiego w Chinach podniosło w oczach rządu USA wartość bazy koreańskiej. Równocześnie Korea była uważana za najdogodniejszy teren rozwinięcia działań agresywnych, celem przywrócenia zachwianego prestiżu USA na Dalekim Wschodzie. Tajny biuletyn departamentu stanu nr 48/49 z 28 stycznia 1949 r. stwierdza, że stabilizacja sytuacji na Dalekim Wschodzie w dużej mierze zależy od utworzenia w Korei przyjaznego dla USA rządu.

Według oświadczenia Kim I-Seka, główny doradca Mac Artura Sebolda podczas wizyty w Seulu w styczniu 1950 r. zapewnił Li Syn-Mana, że z chwilą rozpoczęcia pochodu na północną Koreę, amerykańskie siły lądowe, flota i lotnictwo stacjonowane w Japonii, wezmą udział w walkach po-

USA nie chcą dopuścić do dyskusji

w Radzie Bezpieczeństwa w sprawie agresji na Tajwan

NOWY JORK, 30.9. — Na czwartkowym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa toczyła się w dalszym ciągu dyskusja w sprawie wyspy Tajwan (Formoza).

Przewodniczący, delegat Wielkiej Brytanii, Jebb wystąpił z twierdzeniem, że wniosek delegata Ekwadoru — by odroczyć dyskusję nad sprawą wyspy Tajwan — powinien być rozpatrzony przez Radę przed wnioskiem radzieckim, domagającym się natychmiastowego zaproszenia przedstawicieli chińskiego rządu ludowego do udziału w dyskusji nad skargą, dotyczącą agresji wobec Tajwanu, mimo, że wniosek radziecki złożony został wcześniej.

Przyjęcie NRD do rady wzajemnej pomocy gospodarczej

BERLIN, 30.9. — Rząd tymczasowy Niemieckiej Republiki Demokratycznej zwrócił się niedawno do rządów krajów, należących do rady wzajemnej pomocy gospodarczej z prośbą o przyjęcie Niemieckiej Republiki Demokratycznej do rady.

Po rozpatrzeniu prośby Niemiecka Republika Demokratyczna stała się członkiem rady wzajemnej pomocy gospodarczej.

Zmiana przestarzałych norm warunkiem dobrobytu klasy robotniczej

W swoim referacie, wygłoszonym na V Plenum KC PZPR min. Minc powiedział:

„Podstawowym zadaniem Planu 6-letniego, jako planu zbudowania podstaw socjalizmu w Polsce, jest poważny rozwój sił wytwórczych, a w pierwszym rzędzie produkcji środków wytwórczości.”

Na tle tych słów rysują się wyraznie zadania przemysłu metalowego: ma on się tak rozwijać, że przy końcu Planu 6-letniego polska produkcja maszyn i środków transportowych będzie cztery razy większa niż w r. 1949, dzięki czemu będą mogły być wykonane plany produkcyjne pozostałych gałęzi przemysłu.

Zrealizowanie tych zamierzeń uzależnione jest od wydajności naszych zakładów przemysłu metalowego. A wydajność ta wzrosła na przestrzeni br. w stopniu niewspółmiernie małym do osiągnięć technicznych, szeregu racjonalizacji i ulepszeń, jakie są wciąż wprowadzane w fabrykach. Przyczyną tego są bezwzględnie przestarzałe normy, których średnie wykonanie w przemyśle metalowym wynosi 150 proc.

Jeżeli np. norma wyznacza godzinę na wykonanie pracy, która może być

Delegat ZSRR, Malik, oświadczył, że odkładanie rozpatrywania wniosku radzieckiego jest niedopuszczalne.

Pierwszym obowiązkiem Rady Bezpieczeństwa — powiedział Malik — jest zabezpieczenie pokoju.

Przewodniczący Jebb zapytał delegata Ekwadoru — Quevedo czy zgodzi się ustalić datę dyskusji nad sprawą Tajwanu na 15 listopada, na co Quevedo wyraził zgodę.

Następnie odbyło się głosowanie nad projektem rezolucji Ekwadoru, domagającym się odroczenia dyskusji nad sprawą wyspy Tajwan, lecz przedwidującym, że udział w tej dyskusji mają wziąć przedstawiciele Chińskiej Rep. Ludowej, Zw. Radzieckiej, Anglia, Francja, Indie, Norwegia i Ekwador głosowały za rezolucją. Stany Zjednoczone, Kuba, Egipt i delegat Kuomintangu głosowały przeciwko.

Po ogłoszeniu wyników głosowania J. Malik oświadczył, że usiłowania delegata amerykańskiego, by nie dopuścić przedstawiciela Chińskiej Republiki Ludowej do udziału w dyskusji w sprawie agresji przeciwko wyspie Tajwan oraz propozycje amerykańskie, by przekazać całą sprawę do rozpatrzenia jakiejś nieistniejącej komisji — świadczą o tym, że rząd Stanów Zjednoczonych obawia się dyskusji nad tą sprawą w Radzie Bezpieczeństwa z udziałem delegatów chińskiego rządu ludowego, ponieważ boi się oświadczyć, jakie mogłyby złożyć przedstawiciele Chin Ludowych.

Delegacja ZSRR uważa, że te manewry przedstawicieli USA są sprzeczne z Kartą Narodów Zjednoczonych i stanowią obrazę narodu chińskiego i rządu Chińskiej Republiki Ludowej.

*

NOWY JORK, 30.9. — Na piątkowym posiedzeniu porannym Rada Bezpieczeństwa zrewidowała swą poprzednią decyzję i uchwaliła zmienioną do formy rezolucję Ekwadoru w sprawie zaproszenia przedstawicieli Chińskiej Republiki Ludowej do udziału w dyskusji nad skargą przeciwko agresji wobec wyspy Tajwan z tym, że dyskusja ma się odbyć po 15 listopada.

Następnie zabrał głos delegat ZSRR Malik, oświadczając, że delegacja radziecka nie jest całkowicie zadowolona z uchwalenia rezolucji Ekwadoru, ponieważ uważa, że sprawa agresji przeciwko wyspie Tajwan powinna być już natychmiast rozpatrzona, a nie dopiero po 15 listopada. Jednakże, wobec faktu odrzucenia wniosku radzieckiego, delegacja radziecka głosowała za rezolucją Ekwadoru.

Jebb zaproponował zamknięcie posiedzenia, nie wyznaczając następnego terminu. Jednakże w wniosek Malika Rada Bezpieczeństwa postanowiła wyznaczyć następnego posiedzenie na 30 września po południu w celu rozpatrzenia sprawy barbarzyńskich bombardowań Korei przez lotnictwo amerykańskie.

Z Filharmonii

II Koncert Beethovenowski

Bohdan Wodiczko
Zbigniew Szymanowicz

Na program II koncertu z cyklu „Symfonie Beethovena” złożony się: Uwertura do baletu „Twory Prometeusza”, IV symfonia i koncert fortepianowy Es-dur. Wykonanie i tym razem stało na bardzo wysokim poziomie. Prof. Bohdan Wodiczko z każdym występem zyskuje sobie w naszym mieście coraz większe uznanie za doskonałość interpretacji i niezwykłą dbałość o poziom technicznego wykonania, a co najmniej ważne, że i orkiestra zdaje się dobrze pojmować artystyczne zamierzenia swego dyrygenta. Stawało to bardzo pomyślne warunki dalszej owocnej współpracy ku pożytkowi słuchacza i renomie samej instytucji.

Jako solista wystąpił Zbigniew Szymanowicz, laureat IV Międzynarodowego Konkursu im. Fr. Chopina. Łódź śledzi z żywym zainteresowaniem karierę wirtuozowską tego artysty, który w bardzo krótkim przeciągu czasu potrafił wybić się na jedno z miejsc czołowych wśród pianistów młodszej generacji i to nie tylko w Polsce. A wiemy, jak liczna i mocna jest dziś konkurencja na tym polu. Zawdzięcza to Zbigniew Szymanowicz nie tylko talentowi i dobrej szkole, lecz co najmniej w równym stopniu swej wytrwałości i żelaznej pracy, w której ani na chwilę nie ustaje.

Koncert Es-dur Beethovena sięgający już w wykonaniu tego artysty w sezonie ubiegłym. Po ostatnim występie stwierdzić należy dalszy postęp zarówno w pogłębieniu interpretacji utworu, jak i w jego realizacji technicznej. Ton Szymanowicza z każdym rokiem zyskuje na głębi, a coraz subtelniej różnicowana skala dynamiczna — na barwności i wyrazie. Koncert, zagrany z polentą i siłą w części pierwszej, z brawurą w finałowym Rodo, ze skupieniem i uduchowieniem w przepięknym środkowym Adagio, wywarł na słuchaczach głębokie wrażenie i był gorąco oklaskiwany. Part orkiestrowy znakomicie poprowadził prof. Wodiczko. Całość była naprawdę tą „symfonią z fortepianem”, zgodną z założeniami genialnego kompozytora.

Na bis odegrał Zbigniew Szymanowicz bagatelę D-dur (z op. 33) i utwór C-dur, znany z zabawnego mota: „Wściekłość z powodu zgubionego grosza, wyładowana w formie Kaprysu”. Kaprys ten jest zresztą rondem, pełnym kompozytorskiego dowcipu i charakterystycznego zacięcia.

ST. WOJNA-GWIAZDZIŃSKI

Kto startuje na żużlu?

Dziś o godz. 11 na boisku przy Placu 9 Maja rozegrane zostaną żużlowe zawody motocyklowe z udziałem zawodników Klubów „Związkowiec” (Warszawa), Unia (Grudziądz) i Ogniwo (Łódź).

W barwach Związkowca startować będzie Ządrowski — wice mistrz Polski, Wojtowicz, Orwath, Fijałkowski.

W barwach Unii startować będzie wicemin motocyklista Mallnowski, Ogniwo reprezentowane będzie przez Koleczka T., Koleczka W., Debtsza, Peńskiego, Kupera, Szczenia.

Kasy otwarte będą już od godz. 9.

I Dawidsson przegrał

W drugim dniu meczu tenisowego Warszawa — Sztokholm, reprezentant stolicy Polski — Skonecki pokonał Szweda Dawidssona 13:15, 6:0, 6:4, 3:6, 6:3. Walka trwała 3 godziny i 10 minut.



DAWIDSSON

Dobrze przeprowadzona analiza i dostosowanie norm do nowych warunków produkcji da nam w wyniku pewność wykonania Planu 6-letniego, a co za tym idzie zwycięstwo w walce o trwały pokój i socjalizm. (W. J.)

CHINY W CZORAJ I DZIŚ

List na front w paczce

Zolnierz, bohaterze,
drogi towarzyszu!
Tyś przeszedł wiele setek li.
Niosłeś przed sobą sztandar Mao
Tse-tunga przez bezdroża chińskiej
ziemi.

Hoang-ho i Jang-tse
dwa rzeki
jakże szerokie!

Tyś je sforsował w boju.

Ukochany nasz!

Idź, idź i zwyciężaj,
miasto za miastem wyzwalamy,
amerykańskie karabiny zdobywamy,
amerykańskie działa zdobywamy,
nie są potrzebne słowa podziękli,
te hiény i tak uciekają od nas.
Nadeszła ostatnia godzina Czang
Kai-szeka.

Hej, łupnij jeszcze raz!

Hej, uderz jeszcze raz!

Ogień twój razi wroga na śmierć,
Drogi ci życie narodu — ojca,
bronisz w walce tego życia.
Bronisz w walce swej rodziny.
Dobrze wiesz: ile jest rodzin,
tylu synów jest w tej armii...
To woreczek dla ciebie,
to są dary od nas,
nie odkładaj ich na później,
niech ci teraz służą.

List skończony. Zyczymy ci zwycięstwa bez luku i pamiętaj:
W domu będą na ciebie czekać,
bardzo czekać!

Tłum. Marian Bielicki

R. M. Jambhekar, przedstawiciel Indii w Światowym Komitecie Obróńców Pokoju, od wiodził Wyzwolenie Chin. Po powrocie z Pekinu, Jambhekar na prośbę API opisał swoje wrażenia z kilkumiesięcznego pobytu w

Od przeszło stu lat do chwili utworzenia 13 lat temu „Zjednoczonego Frontu Antyjapońskiego” mocarstwa zachodnie mówiły o Chinach z nutką rozrzewnienia, jak o „śoiącym olbrzymie”. Aby zaś móc dalej grabić i eksploatować olbrzymie bogactwa i siłę roboczą tego kraju, usypiali go przy pomocy opium. Jednakże ciosy imperialistycznych sępów były tak bolesne, że „śpiący olbrzym” mimo opium obudził się.

W przeddzień wybuchu wojny przeciwko Japonii, w roku 1937 mocarstwa imperialistyczne kontrolowały 74 proc. wszystkich zasadniczych inwestycji w Chinach. Dochód przemysłu przynosił Chinom zaledwie 11 proc. ogólnego dochodu narodowego, a produkcja przemysłu maszynowego wynosiła tylko 10 proc. całej produkcji przemysłowej Chin.

Jak wyglądała sytuacja w rolnictwie?

Przeszło trzecia część chłopów nie posiadała wcale ziemi, ponad 50 proc. chłopów posiadało przecięt nie mniej niż hektar ziemi, podczas gdy 50 proc. całej ziemi znajdowało się w rękach obszarników, stanowiących tylko 4 proc. ogólnej ilości posiadaczy ziemi.

Do bogatych chłopów, stanowiących 6 proc., należało 18 proc. ziemi. Wiek chińska żyła więc pod jarzmem feudalnych obszarników, którzy skupiali w swych rękach zarówno ziemię, jak i władzę polityczną. 70 proc. zbiorów zabierali obszarnicy.

Kapitał zagraniczny wykorzystywał obszarników, kupców i lichwiarzy, jako swych agentów przy eksploatowaniu chińskiego chłopstwa. Chińskie masy pracujące żyły więc w straszliwej nędzy, gnębione stale głodem, który we wszystkich prowincjach zbierał co roku bogate żniwo. Szczególnie tragiczny i upokarzający był los kobiet pracujących i dzieci chińskich, które w wielu prowincjach Chin sprzedawano na rynkach wiejskich jak bydło robocze.

W czasie ostatniej wojny i po jej zakończeniu, korzystając ze zdrady dzieckiej, antynarodowej polityki kłki kuomintangowskiej, imperializm amerykański narucił Chinom szereg traktatów i układów, które zmieniły ten kraj w kolonię podległą wojennych z Wall Street. Nigdy jeszcze żadne mocarstwo imperialistyczne nie zdobyło takich praw, jak te, które przyznał imperializm amerykański Czang Kai-szek. Tymaczy to, dlaczego Departament Stanu wydał ponad 6 miliardów dolarów na „pomoc” dla skorumpowanego rządu kuomintangowskiego. Bowiem od tego, czy ten rząd zdradźców i oszustów utrzyma się u władzy, zależało istnienie amerykańskiego „raj” kolonialnego w Chinach.

Naród chiński, zjednoczony pod wodzą Mao Tse-tunga wokół sztandaru partii komunistycznej, zniweczył raz na zawsze wszystkie marzenia amerykańskiego Departamentu Stanu i jego kuomintangowskich lokalów.

Po trzydziestu latach wojny, przelew krwi i niesłychanych ofiar urzeczywistniły się dziś w Chinach odwieczne marzenia ludu chińskiego. Trzeba jeszcze wyzwolić Tybet i Tajwan (Formozę), bołem amerykańscy podległe wojenni dalecy są od dobrowolnego uznania patriotycznych dążeń wielkiego narodu chińskiego. Zmusiło to młodą Chińską Republikę Ludową do poświęcenia dotychczas 60% swego

bugetu narodowego na wydatki administracyjne i wojskowe. Mimo to jednak rząd ludowy przeprowadził doniosłe reformy demokratyczne i uzyskał niespotykane dotychczas w historii narodu chińskiego osiągnięcia w dziedzinie odbudowy i rozwoju gospodarki narodowej.

W całej północnej części Chin ziemia stała się własnością chłopów, a z końcem 1951 roku hasło „ziemia dla tych, którzy na niej pracują” stanie się rzeczywistością w całym już kraju. Dzięki braterskiej współpracy robotników, chłopów i żołnierzy, zdolano uruchomić już 80% linii kolejowych. Rząd przejął wszystkie firmy, koncerny, fabryki i zakłady przemysłowe, należące do kuomintangowskich oszustów, którzy wespół z zagranicznymi kapitalistami grabili Chiny. Wszystkie kluczowe gałęzie przemysłu zostały znacjonalizowane. Te właśnie znacjonalizowane gałęzie przemysłu chińskiego stanowią dzisiaj państwowy sektor gospodarczy, sektor czołowy (choć jeszcze nie największy), który jest bazą dla pomyslnego przeprowadzenia programu odbudowy kraju.

Po raz pierwszy w historii narodu chińskiego gospodarka i finanse Chin zostały scentralizowane i zjed-

noczone w rękach państwa, zdolano w znacznej mierze zrównoważyć budżet państwowy i zapewnić stałość waluty i cel. Wprowadzono też nowe ustawy o pracy, gwarantujące prawa demokratyczne chińskiej klasie robotniczej, która prowadzi naród po nowej jego drodze. Przed chińskimi masami pracującymi, które sprawują dziś rządy w swym kraju, otworzyły się nowe perspektywy, a twórczy geniusz narodu chińskiego może być wreszcie w pełni wykorzystany.

Każdy, kto był w Nowych Chinach, wyniósł stamtąd jedno dominujące wrażenie: cały naród chiński szybkim krokiem zmierza drogą ku nowej, wspaniałej przyszłości. Towarzyszą mu radosne, triumfalne pieśni o wolności.

R. M. Jambhekar

Etapy zwycięstwa narodu chińskiego

- LIPIEC 1947**
W rok po załamaniu się ofensywy Czang Kai-szeka, Chińska Armia Ludowa Wyzwolenia, rozpoczyna kontrofensywę, w wyniku której — w końcu 1947 — rząd Kuomintangu stracił 1.700.000 ludzi i wielką ilość sprzętu wojennego.
- STYCZEŃ 1948**
Ofensywa Chińskiej Armii Ludowej w Szantungu i we wszystkich prowincjach północnych aż po Szanghaj i Nankin.
- 31 PAŹDZIERNIK 1948**
Zostaje wyzwolony MUKDEN, stolica Mandżurii.
- 22 STYCZEŃ 1949**
Chińska Armia Ludowa wyzwala PEKIN.
- 24 KWIECIEŃ 1949**
Chińska Armia Ludowa zdobywa NANKIN.
- 27 MAJ 1949**
Szanghaj wyzwolony.
- 1 PAŹDZIERNIK 1949**
PROKLAMOWANIE CHIŃSKIEJ REPUBLIKI LUDOWEJ.
- 14 PAŹDZIERNIK 1949**
Wyzwolenie KANTONU.
- 30 LISTOPAD 1949**
Zdobytą CZUNGKING.
- 10 GRUDZIEŃ 1949**
Przez ogólne powstanie Kuomintang zostaje wypędzony z JUNNANU, ostatniej prowincji, która była jeszcze w jego rękach.
- 26 KWIECIEŃ 1950**
Desant Chińskiej Armii Ludowej przy współdziałaniu miejscowych partyzantów wyzwala wyspę HAINAN.
- MAJ 1950**
TERYTORIUM CHIN CAŁKOWICIE WYZWOLONE. Niedobitki Kuomintangu utrzymują się jeszcze tylko na wyspie Formozie.



Foto Arch. „Dz. Ł.”
Cały naród chiński wziął udział w wielkiej akcji składania podpisów pod Sztokholmskim Apelem Pokoju. Na zdjęciu: Chłopi chińscy składają podpisy.

Kang-ke-ching

Przewodn. Wydz. Pomocy Dzieciom Wszechchińskiej Demokratycznej Federacji Kobiet

Przed nimi jasna radosna przyszłość

W starych Chinach pod panowaniem reakcyjnej klikki Kuomintangu, dzieci były pozbawione opieki państwa. Nie zwracano żadnej uwagi na ich zdrowie, naukę i potrzebę wypoczynku. Olbrzymia masa dzieci ludzi pracy cierpiała tak jak ich rodzice wielostronny ucisk i skrajną nędzę. Większa część z nich była niedożywiona i niedorozwinięta. Choroby dziecięce grasowały. Śmiertelność niemowląt była przerażająca.

Wszystkich większych miastach żłobki fabryczne, podjęły na nowo pracę i stały się rozwijając. Powstaje wiele nowych. Tientsin i Szanghaj są typowymi przykładami. W czasie wyzwolenia w styczniu 1949 roku w Tient sinie było tylko 6 żłobków fabrycznych na ogólną ilość 300 tys. ludności robotniczej.

Szanghaj przed swoim wyzwoleniem w maju 1949 posiadał 38 żłobków zakładowych na ponad milion ludności. Żłobki te, zostały już rozbudowane a ilość ich wzrosła do 56.

Chociaż nie upłynęło wiele czasu od wyzwolenia, pomoc okazana pracującym kobietom przez nowe żłobki dała już pozytywne rezultaty. Nie tylko, że ułatwiła ona życie kobiet pracujących, lecz podniosła ona entuzjazm pracy i wydajność produkcyjną. Korzyści te przełamały stare uprzedzenia do żłobków i pozwalały wciągnąć matki do współpracy w zakładaniu nowych.

Wang Kuei-Chen, tkaczka w chińskich Zakładach Tekstylnych nr 12 w Szanghaju przed wyzwoleniem produkowała 20 jardów tkaniny dziennie. Obecnie wydajność jej wzrosła do 30 jardów.

Hsu Feng-Ying, robotnica w fabryce sieci rybackich w Dairen pracowała przed wyzwoleniem z dzieckiem przy boku i produkowała tylko 30 sieci na dzień. Później, po wslaniu swego dziecka do żłobka, jej dzienna wydajność wzrosła do 60 sieci. Teraz osiąga ona 100 sieci dziennie i wybrana została przodownicą pracy. Jak wskazują cyfry produkcji tych samych zakładów, w maju 1949 wydajność produkcyjną zatrudnionych tam 95 matek wzrosła o 64 proc. od czasu, gdy mogły one posłać dzieci do nowego żłobka fabrycznego.

Warunki w żłobkach polepszają się z dnia na dzień. Olbrzymią uwagę zwraca się na pomieszczenie, opiekę lekarską i wyżywienie dzieci.

Dzisiaj w żłobkach publicznych dzieci jedzą każdego dnia jajka i owoce. W północno-wschodnich Chinach, gdzie budowa ekonomiczna rozwija się szybciej niż gdzie indziej, dzieci w żłobkach publicznych dostają jeszcze do swego pożywienia mleko, a te z nich które odznaczają się słabszym zdrowiem

dostają tran i inne potrzebne witaminy. Niezależnie od tego prowadzi się regularne szczepienia ochronne.

Wiele uwagi poświęcono włączeniu ludności olbrzymich terenów rolniczych do programu opieki nad dzieckiem.

W wielu miasteczkach i wsiach założono eksperymentalne żłobki. Na niektórych terenach organizuje się grupy samopomocowe celem zapewnienia dzieciom opieki. W ten sposób kobiety, które uprzednio z powodu dzieci nie mogły iść do pracy, mogą obecnie brać czynny udział w pracy na roli.

Kobiety ciężarne i niemowlęta są również przedmiotem daleko idącej opieki.

W związku z tym konieczne było przeszkolenie położnych. Według raportów z 19 krajów, w 6 prowincjach zostało przeszkolonych — we dług nowoczesnych metod, w ramach 52 kursów szkoleniowych w czasie od sierpnia do grudnia 1949 2.679 położnych. Zdobytę tam doświadczenia stosuje się obecnie w innych częściach Chin i będą one miały decydujący wpływ na polepszenie na wsi opieki nad matką i dzieckiem.

Założenie żłobków publicznych i wiejskich w różnych częściach kraju i szkolenie na wielką skalę personelu przeznaczonych do akcji opieki nad dziećmi, stały nie tylko ułatwieniem dla sierot, ale również dla kobietom chińskim w obowiązkach i kłopotach domowych, lecz umożliwiła im pełniejsze wzięcie udziału w produktywnym i politycznym życiu kraju. Wszecstronna opieka pomaga usunąć przyczynę nieszczęścia i zmartwień, które były kiedyś udziałem dzieci chińskich i ktada podwalinę pod szczęśliwą przyszłość dla nierzeczywistej generacji, która wyrosnie w Chinach Ludowych.

Poranki filmowe dla studentów

W związku z inauguracją roku akademickiego 1950/51 — Okręgowa Dyrekcja Rozpowszechniania Filmów organizuje na prośbę K. O. ZSP specjalne seanse filmowe dla studentów w dniu inauguracji tj. w poniedziałek dnia 2.10 br. Wyświetla ne będą wartościowe filmy o tematyce naukowej.

Kino „Polonia” wyświetlać będzie kolorowy film pt.: „Czarodziej sędów” („Miczurin), kino „Bałtyk — film pt.: „Życie dla nauki” (Iwan Pawłow), zaś kino „Wisła” wyświetli film — „Sąd honorowy”.

Początek seansów we wszystkich kinach — godz. 11.30 rano. Bilety będą sprzedawane w kasach przed rozpoczęciem seansu za okazaniem legitymacji studenckiej lub zaświadczenia tymczasowego w cenie 30 — zł na wszystkie miejsca.



Foto Arch. „Dz. Ł.”
Chiny Ludowe czynią wszystko, aby swoim dzieciom ułatwić drogę do zdobycia trudnej sztuki czytania i pisania. Dla najmłodszych przy szkołach i fabrykach powstają przedszkola. — Na zdjęciu: Dzieci z przedszkola przy szkole podstawowej „Yutsai” („Kształcenie talentów”).

Zwycięstwa ludowej armii chińskiej, obalając reakcyjny blok kuomintangowski, obalili zarazem jego burżuazyjną kulturę. Przed postępowymi twórcami Chin Ludowych stała konieczność zbudowania nowej rodzimej kultury, służącej interesom całego społeczeństwa.

Mao-Tse-Tung, wódz demokratycznych Chin, jeszcze w czasie walk w 1942 r. wezwał pisarzy chińskich do tworzenia bojowej, patriotycznej literatury. W pierwszym rzędzie twórca tej literatury stanął do walki o nową treść i formę, stając się pożytecznym szermierzem w walce z obkurczeniem i zacofaniem. Organem stał się czasopismo „Jenmin wensiu” (Literatura Ludowa) i „Wenyi pao” (Literatura i sztuka).

Jeden z najwybitniejszych pisarzy chińskich zamieścił na łamach „Literatury Ludowej” artykuł programowy, w którym podkreślił konieczność oparcia się nowej literatury na twórczości ludowej i czerpania tematyki wprost z życia. Poruszył również konieczność krytycznego opracowania istniejącej już literatury.

Duża pomoc dla nowej literatury chińskiej stały się zdobycze literatury Związku Radzieckiego. Twórczość radzieckich pisarzy już od 25 lat była znana chińskim czytelnikom. Gorki, Majakowski, Fadiejew, Szolochow i Simonow — mimo reżimu kuomintangowskiego znaleźli tu masy i czytelników. Najbardziej gorliwymi propagatorami literatury radzieckiej byli Tsin-Tsin-Po i wielki pisarz realistu Lu Hsin. Rozumiejąc doskonale postępową wartość tej literatury przyswajali ją Chinom wskazując im nowych bohaterów i nowe ideały.

Pismo „Literatura i Sztuka” wspomina o wielkim znaczeniu literatury radzieckiej dla oficerów wyzwolonej armii ludowej. W plecaku każdego z nich znajdowały się zawsze „Noc i dzień” K. Simonowa czy „Szosa Wołokotamska” A. Beka. Ta literatura umacniała ich w ciężkich chwilach walki pomagając do przeprowadzenia pomyslnych operacji. Pisarze nowych Chin stając przed zadaniem stworzenia prawdzi-

wej ludowej literatury mogli się więc oprzeć na zdobyciach swych radzieckich kolegów.

Przegląd 177 utworów niedawno wydanej „Biblioteki Literatury i Sztuki Ludowej” wskazuje, że literatura chińska wkroczyła na właściwą drogę. Tematyką przeważającą części tych utworów jest wojna wyzwolenia narodu chińskiego, oraz walka chłopów z feudalizmem. Nie pominięto również tematyki związanej z rozwojem przemysłu. Spełniły się marzenia wielkiego Lu Hsina — pisarze chińscy nie tylko zachowali przejęte dziedzictwo, ale stali się również założycielami i budowniczymi nowej literatury.

Już takie tytuły, jak „Życiorys nowego bohatera” Yuan Tainga

i Kung Tsine, „Gniew krwi i łez” oraz „Nienawiść biedaków” Ma Tsiens-Linga i opera Ko Chung-Pinga, „Niezwykłe żołnierze ludowi” dają możliwość przekonania się o charakterze tej literatury. Literaturo, której bohaterem jest szary człowiek chiński, walczący z uciskiem narodowym i feudalnym i budujący na gruzach jego, szczęśliwa przyszłość.

Literatura ta będąc ściśle związana z życiem swego kraju, obejmując coraz szerszy zakres tematyki, krzewi wśród społeczeństwa chińskiego dzieło postępu zaspokajając równocześnie jego potrzeby kulturalne.

(Wg. artykułu M. Fiedorenki „Życie literackie wolnych Chin”).

Kobieta - Chinka zaczyna żyć

Olbrzymie znaczenie nowego prawa małżeńskiego w Chińskiej Republice Ludowej może być w pełni zrozumiałe tylko wtedy, jeśli się patrzy na nie w porównaniu z tradycjami z wcześniejszych Chin, według których kobieta była przez całe życie całkowicie podporządkowana woli ojca, męża lub syna.

Nowe prawo małżeńskie likwiduje definitywnie wiekowy ucisk feudalny i eksploatację kobiet w Chinach. Zasada równości kobiet określona została w programie powszechnym Chińskiej Republiki Ludowej następująco: „Kobiety cieszyć się będą równymi prawami z mężczyznami w życiu politycznym, ekonomicznym, kulturalnym i naukowym. Wolność małżeństwa musi być zrealizowana tak w odniesieniu do mężczyzn, jak i dla kobiet”.

Nowe prawo zastrzega, że mężczyźni w wieku lat 20, a kobiety lat 18 — mają swobodę w wyborze partnera i że nikt nie ma prawa wtrącać się do ich małżeństwa. Tym samym więc stary zwyczaj, według którego rodzice bez uwzględnienia życzeń młodych aranżowali ich małżeństwo, został prawie zniesiony. Nowe prawo wyklucza również wszystkie formy poligamii i zezwala na małżeństwa dzieci, co dawniej było praktykowanym zwyczajem.

Nowe prawo zastrzega także, że mężczyźni i kobiety mają równe prawa i obowiązki wobec domu. Obie strony mają prawo zatrzymania swych nazwisk, swobodnego wyboru zawodu oraz udziału w życiu społecznym.

Rozwód według nowego prawa jest możliwy, jeśli życzą go sobie obie strony. Rozwód na życzenie jednej strony, może nastąpić dopiero po wyczerpaniu wszelkich możliwych wysiłków, celem pojedynania małżonków. Po rozwodzie obie strony pozostają w równej mierze odpowiedzialne za swe dzieci, bez względu przy kim one pozostają. Dzieci urodzone w związku pozamałżeńskim mają te same prawa jak wszystkie inne dzieci i wszelka dyskryminacja jest zabroniona.

Rozwiedziona żona może zatrzymać własność, którą posiadała przed ślubem, a podział innych przedmiotów domowych zależy od wzajemnego uzgodnienia.

Szi Liang, pierwsza kobieta-minister sprawiedliwości powiedziała kiedyś: „Kobiety potrzebują specjalnego poparcia, jeśli mają naprawić osiągniętą równość. Kobiety, które były ofiarami nierozsądnych związków małżeńskich w przeszłości, teraz po reformie rolnej mają równe prawo do ziemi. Ich oparcie ekonomiczne zostało ustanowione i nie są one już więcej w ekonomicznej niewoli męża”.

Nowe oblicze Nieborowa

W pochodzącym z XVIII wieku pałacu w Nieborowie, który należy do warszawskiego Muzeum Narodowego i w którym mieści się obecnie ośrodek szkolenia kadr Ministerstwa Kultury i Sztuki, dokonano ostatnio szeregu robót konserwatorskich, zabezpieczających stan pałacu. Dachy wieżowe pałacu zostały pokryte blachą, trwają również prace nad wyremontowaniem pawilonu, mieszczącego zbory ceramiki. W parku pałacowym została dokonana przebudowa kwietników, którym przywrócono ich pierwotny wygląd.

Z inicjatywy Muzeum Narodowego i w porozumieniu ze Związkiem Samopomocy Chłopskiej rozpoczęto prace nad porządkowaniem wsi Nieborów, w której ułożone będą chodniki, poprawione drogi, założone zieleńce i zasypane rowy. We wsi Nieborów powstaje Państwowy Ośrodek Maszynowy. Planowane jest założenie w tej wsi spółdzielni produkcyjnej.

Listy do Redakcji

A dach przecieka...

W początkach czerwca br. zjechała do domu przy ul. Staszica 1/3 ekipa robotników. Miała ona dokonać wymiany dachówek i reperacji dachów.

Remont rozpoczął się od zrywania dachów jednocześnie w dwu budynkach szkolnych i jednym mieszkalnym. Sprawiło to, że w niedzielę i niektóre dni tygodnia byliśmy bez „dachu nad głową”. Deszcze zalały nam sufity i meble będące w mieszkaniach.

Roboty przeprowadzono podczas wakacji, kiedy nauczyciele przebywający na urlopie nie mogli zabezpieczyć mebli.

W obecnej chwili okazuje się, że dach remontowanego domu nadal przecieka. Pomimo naszej interwencji w Wydz. Oświaty i Wyd. Gosp. RN i pomimo obietnic sprawdzenia, nikt dotychczas nie zainteresował się remontem dachu domu przy ul. Staszica 1/3.

Kazimiera Artykiewicz

Biurokratyczna epopeja

Stanisław Noworyta, monter brygadzi, pracownik Państwowego Budownictwa Elektrycznego przed trzema miesiącami został przeniesiony z Łowicza do Zar. koło Wrocławia.

Zakład Okręgowy PBE w Łodzi w dniu 12 września należała mu pensja za pracę w Łowiczu.

Niestety w ciągu 3 miesięcy należność ci tej Stanisławowi Noworycie nie przestano, mimo to, że przeniesienie odbyło się w ramach tej samej instytucji i wobec tego uzyskanie adresu nowego miejsca pracy nie nastąpiło specjalnych trudności.

Nie mogąc doczekać się pieniędzy, monter zwrócił się do pracy, by podjąć je osobiście w Łodzi i tu zaczyna się biurokratyczna epopeja.

W Łodzi informują go, że pieniądze są do odebrania w Centrali w Krakowie.

Udał się więc do centrali, która poinformowała go, że pieniądze może pobrać w Łowiczu. Z Łowicza skierowano go do Łodzi i w ten sposób po dwu dniowej podróży krąg wędrówki się zamknął.

Dlatego też zapewne pracownik Zakładu Okręgowego w Łodzi nie mając gdzie postać montera załatwił go, wypłacając należne mu za pracę w Łowiczu wynagrodzenie.

Stanisław Noworyta domaga się zwrotu kosztów podróży, które wyniosły około 3.500 zł oraz diety i wynagrodzenia za stracone dniówki. Podróż przecież odbywał wskutek bezczynnego i biurokratycznego podejścia do niego pracowników PBE.

Od Redakcji: Sądziemy, że PBE udzie II wyjątków nam i zainteresowanemu monterowi.

Sikawa prosi o światło

Elektrownia Łódzka nie bardzo daje sobie radę z doprowadzeniem energii elektrycznej do poszczególnych dzielnic naszego miasta. Ze tak jest — dowodzą tego liczne listy z zapytaniami: dlaczego nie mamy światła?

Jeden z nich, nadesłany przez mieszkańców z ulic Junackiej, Tatarniejskiej i Chałubińskiego, czytamy poniżej: „Całe szczęście, że oprócz tak dobrego wynalazku, jakim jest żarówka elektryczna, posiadamy jeszcze wynalazek wieku XVIII — zwykłą lampę naftową.

bo inaczej — mimo, że dzielnicą naszą jest zelektryfikowana — musielibyśmy siedzieć w domu w zupełnych ciemnościach.

Nie możemy także korzystać z aparatów radiowych, unieruchomionych brakiem prądu.

Sikawa woła SOS! — Dajcie nam światło.

Jeżeli dokonacie naprawy, dokonacie jej w dzień, bo wieczorem chcemy mieć światło.

Mieszkańcy dzielnicy Sikawa

Nosi korespondenci piszą:

Teatr nowy i abonamenty

Dyrekcja Państwowego Teatru Nowego w Łodzi wprowadziła nowy system sprzedaży biletów na tzw. abonamenty. Słuszna i pożyteczna innowacja ma na celu obopólne dobro (dzień w dzień aktorzy grają przy wypełnionej widowni). W praktyce jednak rodzi i pewne niedogodności. Chodzi mianowicie o to, że na abonamenty sprzedaje się prawie wszystkie bilety, pozostawiając wolne miejsca zaledwie w rzędzie 16, dostawny 9a, oraz kilka zapasowych krzeseł począwszy od 10 rzędu wwyż.

Powstaje więc pytanie — cóż mają zrobić wszyscy ci, którzy pragną obejrzeć przedstawienie nie z 16 rzędu, lub dostawnych krzeseł, a nie

posiadają abonamentu, nie mówiąc już o tych, którym wada wzroku nie pozwala siedzieć w dalszych rzędach? Odpowiedź prosta — muszą zrezygnować z przedstawienia.

Stąd nasuwa się wniosek, że Dyrekcja PTN mogłaby i powinna pójść na rękę szerokim rzeszom miłośników teatru, którzy nie mają możliwości korzystania z abonamentów, i wprowadzić indywidualną sprzedaż chociażby 1/4 wszystkich miejsc w teatrze — i to równoległe od pierwszego do ostatniego rzędu, aby w ten sposób umożliwić chętnym obejrzeć przedstawienie.

Trzcionek Tadeusz
Koresp. „Dz. Ł.”

Instytucje własnieli

W JEDNYM ZDANIU
Prezydium Rady Narodowej w Łodzi wyjechało, że materiały budowlane złożone na boisku szkoły podstawowej nr 107 (Chojny) potrzebne są do przebudowy gmachu szkolnego, która nastąpi w najbliższym czasie.

Roboty murarskie w prewentalorium przy ul. Świętlaniej nr 11/13 (Julianów) rozpoczęto dnia 1 sierpnia br. i wykończono zgodnie z kosztorysem: Pozostałe do wykonania roboty rozpoczyna się wtorkowo.

Właścicielkę owocarni przy ul. Koperskiej 27, kontrola sanitarna, przeprowadzi

na w dniu 5 bm., ukarała grzywną w wysokości 500 złotych, polecając usunąć niezwłocznie uchybienia przeciwko higienie.

Duży płac przy strzyżowaniu ul. Czerwonej i Piotrkowskiej nie może być uzależniony ze względu na planowaną przebudowę węzła tramwajowego, która ma się dokonać w 1951 r.

Po przeprowadzeniu oględzin balkonów w domu przy ul. Nawrot 74, stwierdzono, że nie zagrażają one bezpieczeństwu publicznemu. Wydano zarządzenie naprawienia ich.



Tak wygląda w ujęciu chińskiego karykaturzysty pomoc USA dla dzieci chińskich: Wuj Sam w jednym ręku trzyma ziarno, a w drugim łańcuchy.

WACŁAW RZEZACZ

Ślepa uliczka

Przekład H. Gruszczyńskiej-Dubowej (93)

— Nie woli pani pójść na górę?
Wpiła mu paznokcie w kark w nienawistnym wybuchu niecierpliwości i złości.
— Nie, nie. Nie pójdę nigdzie.

Przenikał ją z wolna, niemal niechętnie, podczas gdy ona poddawała mu się w gwałtownych, kurczowych drgawkach. Wstrzymywał swą rozkosz jak wykrzyk, zmagając się ze swymi myślami, opierał się swej obraźni, od której ciemność wymagała swej daniny, pilnował Wilmy, unoszonej krzywą upojenia ku nieodwracalnej sekundzie wybuchu wszystkich nerwów, który zmiecie ostatnie resztki ostrożności. I wtedy uchwycił ją silnie, aby mu się nie mogła wymknąć, i przyspieszył swe ruchy jak biegacz u mety. Ciało jego drżało nie tylko od drgań myśli, ale i ze śmiechu, że udał mu się ten podstęp. Ale w chwili, gdy rozkosz już w nim naciskała cyngiel, aby wypuścić skrytobójczy strzał, Wilma wspięła się gwałtownym ruchem i rzuciła go na ziemię. Upadł na wznak i uderzył głową o podłogę, niemal że stracił przytomność. Uczuł powiew powietrza, gdy go przeskokowały, i słabe skrzypienie parkietów, gdy uciekała z pokoju. W drzwiach zatrzymała się, ale głos jej dolatywał do niego jakby z niepojętej dali.

— Wiec tego pan chciał?
Może krzyczała, ale był to taki śmiesznie słaby głos. I dalej mówił:
— Już nigdy, słyszy pan? To było ostatni raz.
Leżał, a ciemność przewalala się nad nim jak fala mdości. Nie miał siły, aby się zebrać i wstać. Co chwili

ła szarpał mu ciało nerwowy skurcz, jak gdyby szloch. Coś mu wypływało przed oczy. Może to był żywot Różeny, wzdęty cięża, podobny do góry w sinej dali.

ROZDZIAŁ XXIX

Z misy ziemniaków, pieczonych w łupinach, unosił się słup pary i przesłaniał światło żarówki, jak gdyby barwił się z nią w słonec w porannych mgłach. Nie była to marna kolacja, bo każdy mógł posmarować sobie swój ziemniak do woli smalcem, który stał w garnku obok misy. Magazyniera Baladę napawała nawet dumą. Smalec był tylko w części wieprzowy, druga część pochodziła z gęsiora Baladów, ziemniaki zaś były z pierwszego zbioru, który urodził się na polu kupionym przez Baladę ubiegłego roku. A przecież magazynier i jego żona, Różena i jej mąż — czwórka, która obiadła stół wokóło — przeżuwali kęsy powoli i polykali je z trudem. Jedli w ciszy duszniejszej niż upał przed burzą. Fabryka Gromusa nie szła dziś pierwszy dzień, a jeśli Henryk Pour był od dzisiaj bezrobotny, nie można tego było powiedzieć o jego teściu. Magazynier posłuchał wezwania swego pracodawcy i przychodził nadal do składu, gdzie pracował ze stróżem nocnym i odzwrotnym.

Henryk pierwszy odłożył nóż i przestał jeść. Podczas gdy inni jedli z trudem skutkiem trosk wewnętrznych, jemu naprawdę nie smakowało. Pogmerał w kieszonce od kamizelki i zapalił papierosa. Starał się nie widzieć strapionego i pełnego wyrzutu spojrzenia, jakie na niego rzuciła Różena. Ja wiem, dziewczyno, że jestem łotr, ale albo jestem zdrowy i wobec tego nie może mi to szkodzić albo jest ze mną tak, jak sam myślę i jak sobie o mnie myślicie wszyscy, a wobec tego dla ciebie lepiej, gdy raczej skończę wcześniej.

Balada odsunął się od stołu, otarł usta dłonią i zataił ręce, jakby rozcierał w nich osiadłą tłustość. Odetchnął z głębi, właściwie fuknął jak człowiek, który najadł się wyśmienicie, i usiłując odpędzić strapienie oraz udając zadowolenie za wszystkich, rzekł:
— To ci kolacja. Takie ziemniaki nie rodzą się nawet na pańskim.

Nikt mu nie odpowiedział. Matka sorszanęła ze stołu, a Różena wstała, dźwigając swój ciężki żywot, aby jej pomóc przy myciu naczyń.

Magazynier daremnie przemagał rozdrażnienie, które go opanowało. I jak człowiek, który walczy ze strachem wychodząc niebezpieczeństwu naprzeciw, ciągnął dalej na temat ziemniaków:
— I mamy ich dosyć, aby przeczekać zimą, nawet gdyby niczego innego nie było.

Henryk wydmuchał dym ku żarówce i wyciągając pod stołem swe długie nogi odezwał się do zadymienego sufitu:
— Choć będą u was, nie będzie ich u wielu innych.

Magazynier momentalnie uniósł się, jakby czekał na te właśnie słowa.

— Czy to ma być przytyk? — rzekł porywczo i pochylił się przez stół w stronę Henryka. — Miałem się może dać wyrzucić i pozbawić rodziny ostatniego zarobku?

Henryk nie zmienił swej pozycji i patrząc wciąż na dym, otaczający żarówkę, odpowiedział pytaniem:
— Czy nie wyrzucano nas wszystkich?

Magazynier rozognił się. Wiedział, że nie uniknie tej rozmowy, i przygotowywał się do niej. Miał przygotowaną swoją obronę, umiał na pamięć, bo ślepał nad nią całąmi dniami, od rana do wieczora, a często i w nocy, gdy mu nie dawała spać. Był pewny, że nie ma zarzutu, o którym by sam nie pomyślał, że nie ma dowodu, którego by nie poszukiwał na oparcie swej racji. Uderzył pięścią w stół i zaczął prawie krzyżeć:
— Nie, a ty wiesz dobrze, że nie, a jeśli chcesz twierdzić co innego, to bujasz. Pracę wstrzymano, a gdy ją wznowią, powróćcie wszyscy z powrotem, jakby się nic nie stało. Wam nikt nie groził, że was wyrzuci na dobre, jeśli nie będziecie pracować właśnie teraz. Zresztą czy jestem jakimś łamistralkiem, czy co? Wstrzymanie pracy nie jest strajkiem i w końcu możecie być zadowolony, że z całej rodziny przynajmniej ja pracuję. Popatrz na Różena i powiedz, czy nie powinniśmy się cieszyć, że oszczędziło to przynajmniej jednego z nas?

Różena przestała wycierać talerz i odwróciła się do Henryka.
— Nie mówiłam ci tego od razu?

I dodała ostro:

SPORT

Nareszcie poznamy kierowników kin na meczu piłkarskim

Również i filmowcy postanowili zamontować lodzianom „prawdziwy“

Football. Kierownicy wszystkich kin 100-kich występują w jednej drużynie zmiernie się z pracownikami Okręgowej Dyrekcji Rozpoznawania Filmów. Spotkanie to odbędzie się w dniu dzisiejszym o godz. 11 na boisku „Spółni“ w Parku Ludowym. Organizatorzy w swym komunikacie zapowiadają, że fragmenty z przebiegu gry będą nakręcone przez Polską Kronikę Filmową. Pomyślnie jest naprawdę niezwykle szczęśliwy. Ci wszyscy, którzy z tych lub innych powodów nie będą mogli przyjechać do siebie zawodom na boisku, poznają dyrektorów łódzkich kin na ekranie.

Dochód z imprezy przeznaczony zostanie na Fundusz Odbudowy Stolicy.

Kto zostanie mistrzem Polski

Pierwszy dzień bez sensacji

Wczoraj rozpoczęły się w Łodzi XV mistrzostwa Polski w piłce siatkowej pań z udziałem czterech drużyn, które zakwalifikowały się do spotkań finałowych. Są to: Unia Łódź, Kolejarz Gdańsk, Spółnia Warszawa i AZS Warszawa.

Mistrzostwa, odbywające się na pięknie położonym korcie centralnym Ognia w Parku Poniatowskiego, nie przyniosły w pierwszym dniu żadnych wielkich niespodzianek, jeżeli pominiemy siatkami niedokończony mecz AZS (W) z Unią (Ł). Spotkanie to nie zostało zakończone z powodu zapadającego zmroku. Łodzianki zlekceważyły ostatniego seta i dlatego spotkanie przedurzyło się. Mecz ten ostatecznie zakończył się dopiero dzisiaj o godz. 9 rano.

Poziom mistrzostw nie jest zbyt wysoko. W poszczególnych drużynach wyróżniają się indywidualnie zawodniczki, które

znane są z występów w reprezentacji Polski.

Pierwszy mecz rozegrany został między warszawską Spółnią, a Kolejarzem z Gdańska. Mecz zakończył się zwycięstwem Spółni 13:15, 15:8, 15:4, 15:12.

W drużynie Spółni najlepiej grała Wojewódzka i English, a u pokonanych wyróżniły się Kurcowa i Tomaszewska.

W drugim meczu Unia (Ł) ustaliła wynik 2:1 z AZS (W) 15:8, 15:4 i 13:15. Najlepiej grała Zakrzewska, a w drużynie

akademickiej Szczawińska i Gruszczyńska. Łodzianki w ostatnim secie źle serwowały i niepotrzebnie zlekceważyły ambitnie grającą drużynę AZS.

Dzisiaj o godz. 9 i o godz. 14.30 dalszy ciąg mistrzostw.

Bokserzy Stali pokonali Włóknarzy 13:7

Rozegrany został wczoraj wieczorem w Łodzi mecz bokserski między reprezentacją Zrzeszeń Sportowych Stali i Włóknarzy.

W obu drużynach zabrakło kilku dobrych zawodników. W zespole łódzkim brak było Aniela, Paławskiego, Marcinkowskiego, Olejnika i Jaskółki.

Nie doszło więc tym razem do interesującego zapowiadającego się pojedynków, a między innymi Sznajdra z Olejnikiem i Drapały z Jaskółką.

Zawody stały na niskim poziomie sportowym. Najmniejszym faktem jest to, że nasi reprezentanci, jak Nowara, Grzelak i Drapała, którzy za tydzień mają stanąć na ringu we Wrocławiu przeciw reprezentacji Finlandii, nie wykazują od jakiegoś czasu poprawy formy. Z tych reprezentantów może najlepiej wypaść Drapała. Bokser ten nie wyczuwa jednak dystansu i nie umie wprowadzić decydującego ciosu, mimo że posiada bardzo silne uderzenie, tak z prawej ręki, jak również i z lewej.

Spotkanie zakończyło się zdecydowanym zwycięstwem bokserów Stali, którzy wygrali 13:7 (mecz odbył się w 10 wagiach jak przewiduje ostatnio regulamin AIBA).

Wyniki w poszczególnych wagach były następujące:

w. musza: Kargler (W) przegrał z Oseckim (S). Łodzianin sprawił zawód. Liczyliśmy, że znajduje się on w znacznie lepszej formie. Walka była chaotyczna i mało ciekawa. Osecki wygrał dzięki agresywności.

w. kogucia: Stanikowski II (W) przegrał z Frydrychem (S). Obaj walczyli ambitnie. Frydrych miał trudne zadanie do rozwiązania z bardzo agresywnie walczącym Stanikowskim II, który okazał się bardzo wytrzymałym na ciosy.

w. piórkowa: Białas (W) przegrał przez techniczny KO z Suszka (S). Walka przetrwała została w trzecim starciu po uprzednim udzieleniu 2 napomnień Białasowi.

w. lekkka: Szcigała (W) przegrał w III

rundzie przez techniczny KO z Kucharskim (S).

w. lekko-średnia: Jędrzejczak (W) przegrał po żywej, ale na słabym poziomie stojącej walce z Sawickim, mimo że Sawicki otrzymał jedno napomnienie. W pierwszym starciu Jędrzejczak nadział się na silny cios przeciwnika i był wyliczany na stojąco do 6.

w. półśrednia: Nagajski (W) pokonał na punkty Bańkowskiego (S). Przeciwnik Nagajskiego był słabym pięściarzem a Nagajski prócz ambicji niczego więcej nie wykazał. Zawodnik ten powinien nad sobą wiele jeszcze pracować. w. średnia: Szczepocki (W) przegrał na punkty ze Sznajdrem. Sznajdek znajduje się w wyjątkowo słabej formie i gdyby walczył z nim raz jeszcze Olejnik, to nie wiele miałby z nim roboty. Szczepocki na ogół, zwłaszcza w drugiej rundzie spisywał się dobrze, ale ze względu na brak rutyny, przegrał nieznacznie.

w. lekko-półciężka: Wieczorek (W) zremisował z Nowarą (S). Lepiej opanowaną technicznie Nowarą dążyć do zwycięstwa na punkty, a Wieczorek polował na cios. Wynik nie krzywdzi żadnego z zawodników.

w. półciężka: Grzelak (W) wygrał z Krupińskim (S). Słazak otrzymał dwa napomnienia. Czuł się, że Krupiński nie może walczyć pełną parą mając respekt przed Grzelakiem. Grzelak w ostatniej rundzie walczył słabo.

w. ciężka: Wołoszczyk (W) przegrał na punkty z Drapałą (S). Łodzianin na tle Drapały wyglądał nieczym karzełek. Olszym Śląska nie umiał jednak wyprowadzić ciosu i walczył bez refleksu.

Przepraszamy naszych czytelników, że wprowadziliśmy ich w błąd podając przed meczem skład drużyny, które przedstawiały się inaczej, niż na ringu. Błąd ten powstał nie z naszej winy, a z organizatorów(!), którzy powinni wiedzieć, że Jaskółka, Aniela, Olejnik i Marcinkowski po turnieju jubileuszowym są kontuzjowani.

W ringu sędziował Kubiak. Publiczności 2 tysiące. (n)

Ostatnia szansa

Przed rozpoczęciem rozgrywek o mistrzostwo pierwszej Ligi, gdy usilnie zapewniano nas, że zarząd sekcji piłkarskiej Włóknarzy otoczy specjalną opieką swych zawodników i będzie awansował graczy rezerwowych, gdy doniesiono nam przy tym, że nareszcie udało się pozyskać trenera, o którego wartości już (niestety!) przekonał się sam trener, że nadszedł czas, iż musimy się podjąć próby zdobycia chociażby jednego tytułu. Dość jest nam żal, że do tego czasu nie udało nam się zdobyć tego tytułu. Żal jest nam żal, że do tego czasu nie udało nam się zdobyć tego tytułu.

Zdajesz się przeciwnikiem będzie zespół Budowlanych z Chorzowa. Drużyna ta również zagrożona jest spadkiem i nie można mieć do niej o to pretensji, jeżeli zagra tak ambitnie, jak na żadnym innym meczu.

A nasi? Ani przez chwilę nie wątpimy, że ci również pod tym względem nie będą gorsi od Ślązaków.

Dzisiaj na boisku rozegra się dramatyczna walka, tak jest — dramatyczna walka, bo inaczej nie można określić charakteru tego spotkania.

I właśnie dzisiaj nadarzy się jedna z nielicznych okazji, dzięki której łódzka publiczność może udowodnić całej Polsce, wszystkim obserwatorom przybyłym na to spotkanie, że mimo wielkiego przywiązania do barw swego klubu, mimo tak kłopotliwej sytuacji tego klubu i mimo tak poważnej stawki meczu, łodzianie potrafią zachować się tak godnie, jak przystało na prawdziwych sportowców.

W meczu dzisiejszym liczymy więc nie tylko na naszą jedeność, ale i na naszą publiczność. W. LACH.

Dzisiejsze imprezy sportowe

Siatkówka — motocykle — kolarstwo — piłka nożna — tenis

Wszystko bogato przedstawia się program dzisiejszych imprez sportowych. Od samego rana aż do późnych godzin wieczornych, mieć będziemy w Łodzi szereg interesujących imprez.

Program rozpocznie się o godz. 9 na kortach centralnym Ognia w Parku Poniatowskiego. Rozegrane będą w dalszym ciągu mistrzostwa Polski kobiet w piłce siatkowej. Spółnia (W) spotka się z Unią (Ł). Jako drugi mecz odbędzie się spotkanie AZS (W) z Kolejarzem (G). Na kortach EKS o godz. 9 rozegrany zostanie mecz tenisowy o wejście do Ligi między Kolejarzem (Ostr. Wielk.) a Włóknierzem.

O godz. 11 na torze żużlowym Legii przy Placu 9 Maja zorganizowane zostaną towarzyskie zawody motocyklowe z udziałem zawodników Związku z Warszawy, Unii z Grudziądza i Ognia z Łodzi. Przed zawodami minutą milczenia obecni na boisku uczczeni pamięć tragicznie zmarłego w katastrofie motocyklowej mistrza Polski Smoczyka.

O godz. 15 na stadionie przy Al. Unii rozegrany zostanie mecz piłkarski o mistrzostwo Ligi między EKS Włóknierz a AKS Budowlanymi z Chorzowa.

Od godz. 14.30 do 16 odbywać się będą w Parku Poniatowskiego ostatnie dwa mecze w piłce siatkowej kobiet. Kolejarz (G) — Unia (Ł) i ostatni mecz Spółnia (W) — AZS (W).

O godz. 16 na torze w Helenowie rozegrane zostaną mistrzostwa długodystansowe Polski na 50 km dla kolarzy licencjonowanych i 25 km dla posiadaczy kart wyścigowych. Na startach staną wszyscy najlepsi kolarze Polski z Bekiem, Gebrychem, Salygą, Wójcikiem, Wrzesnińskim na czele.

I Liga szachowa

Dzisiaj w niedzielę 1 października w godz. 9-16 odbędzie się w siedzibie Tęchlimpartu przy ul. 23 Lipca 2 pierwszy szachowy spotkanie ligowe EKS Włóknierz — Kolejarz Kraków.

Gra odbywać się będzie przy zegarach na osmiu szachownicach. Z obu stron wystąpi po sześciu seniorów, jeden junior i jedna kobieta. Kontrola czasu po pięciu godzinach przy tempie 20 posunięć na godzinę. Sposób punktowania: Każda wygrana partia i punkt, remis pół punktu, przegrana 0 punktów.

EKS Włóknierz wystawia swoją najsilniejszą drużynę, która w maju r. b. zdobyła pierwsze miejsce w Zakopanem na półfinalach o wejście do I Ligi.

Zespół ten wzmocniony o mistrza krajowego — Gedalbińskiego i mistrza juniorów, (17-letniego) Panasewicza — stanowić będzie dla Krakowian drużynę co najmniej równorzędną.

OGŁOSZENIA

DO WSZYSTKICH PISM W CAŁEJ POLSCE przyjmuje Biuro Ogłoszeń i Reklam Spółdz. Wydawn.-Oświat. „CZYTELNIK“, ul. PIOTRKOWSKA nr 96, II piętro — telefon 123-33 i 209-55

od 1 października codziennie od godz. 8-18 w soboty od godz. 8 do 16

Ogłoszenia drobne do „Dziennika Łódzkiego“ przyjmują wszystkie Urzędy i Agencje pocztowe. — Konto P. K. O. VII-5486; N. E. P. — Oddział Łódź 110-1543.

OGŁOSZENIE

Przewidując Rędy Narodowej w Łodzi podaje do powszechnej wiadomości, że Rada Narodowa nr. Łódź w dniu 29 września r. b. postanowiła zamieścić poboru podatku od zakupu przedmiotów zbytku z dniem 1 października 1950 r.

W związku z tym wzywamy wszystkie przedsiębiorstwa na terenie m. Łódź do zwrotu 12 Oddziałowi Wydziału Finansowego (Al. Kościuszki nr. 1, pokój 137) wszystkich posiadanych bloczków B. Zarząd Miejskiego w Łodzi, w ciągu trzech dni od niniejszego ogłoszenia, zaś przedsiębiorstwa, płacące ten podatek na podstawie rachunków zakupu, obowiązane są sporządzić remanenty na dzień 1 października r. b. i takowe przedłożyć powyższemu Oddziałowi w ciągu 7 dni od niniejszego ogłoszenia. (9/2)

Pracownicy poszukiwani:

Starszych księgowych zaangażuje natychmiast Centralny Zarząd Przemysłu Gastronomicznego, ul. Południowa 46, poprzeczna oficyna, III piętro Sekcja Personalna.

- LEKARZE**
- Dr KUDREWICZ — specjalista wenerologicznej, skórnej 8-9, 3-5 Piotrkowska 106.
- Dr EKONOWICZKA — Choroby wewnętrzne, 4-6, Piotrkowska 15, tel. 276-43.
- Dr ZAUBMAN — specjalista: skórnej, wenerologicznej 8-10, 4-6, Narutowicza 2.
- Dr WIELICZANSKI — specjalista chorób wewnętrznych płuc (gruźlicy) serca — wznówił przyjeżdża, Piotrkowska 152.
- GAB DENTYSTYCZNE**
- GABINET — technodontystyczny. Specjalność: korony, mosty porcelanowe we Pawilkowski, Sienkiewicza 27/18.
- LEKARZ-DENTYSTA Bronisława Szekłowska, zb. by sztuczne 5-7, Moniuszki 11.
- ZAOFIAROW PRACY**
- TOKARZ drzewny wykonuje wszelkie zamówienia. Henryka 13 r. y. Rzgowskiej.
- POTRZEBNA pomocnica domowa od lekarza. Piotrkowska 224 tel. 141-72

ZAPISY dodatkowe na Kurs Administracyjno-Handlowy, Księgowości, Języka rosyjskiego, rozpoczęcia się 2 października przyjmują sekretariat Szkoły Przygotowania Administracyjno-Handlowego IPR, Andrzeja Struga 4, telef. nr 217-19.

KURSY Kroju, Szycia IPR Armii Ludowej 17, zapisy codziennie 17-19.

LATWO zrozumiałym systemem kroju, szycia i modelowania wyuczyła Kurzy „IPR“ Południowa 20

KURSY Kroju, Szycia i Modelowania IPR Zapisy — Stalina 7, Piotrkowska 69, Południowa 20 m. 60, godz. 9-15

KROJU nowoczesnego, modelowania, szycia ubrań damskich, dziecięcych, bielizny, gorsetów, wyuczają dwuletnie (kończącym świadectwa zaliczeniowe), roczne, półroczne, trzymiesięczne Kursy IPR, Próchnika 25.

PROFESOR matematyki przygotowuje do egzaminów konkursowych. Bednarska 26, m. 87.

KURSY SAMOCHODOWO-MOTOCYKLOWE, Kościuski 63, przyjmują zapisy.

ANGIELSKIEGO i francuskiego, wyucza absolutnie Wyższej Uczelni Zagranicznej. — Oferty Dziennik Łódzki „Anglo Fran“.

KUPNO I SPRZEDAŻ

SPRZEDAM futro fokowe. Łódź, Piotrkowska 35 m. 32a.

SPRZEDAM stare meble. Łódź, Piotrkowska 35 m. 32a.

CELULOID kupimy grubości 0.20 m/m do 1 m/m warsztat ul. Legionów 38.

NIERUCHOMOŚCI odramontowana kaszarnia — sprzedam. Wiadomość 1 Maja 83-2.

PIEKCY kaflowy, rower dziecięcy do sprzedania. Piotrkowska 152, prawa oficyna, II piętro

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY ul. Obrońców Stalingradu 2L. Telefon 150-36

Dzisiaj o godz. 15.30 i 19.15 ostatnie dwa przedstawienia komedii Al. Fredry

„Wielki człowiek do małych interesów“

Od dnia 3.10. 1950 r. wznowienie sztuki L. Kruczkowskiego „Niemy“. W roli prof. Sobieburucha wystąpi artysta Państwowego Teatru Nowego Stanisław Bryliski. (k 126)

PAŃSTWOWY TEATR NOWY ul. DASZYŃSKIEGO nr 34. Telefon 181-34

DZIS I CODZIENNIE z wyjątkiem wtorków o godz. 19.15 węgierska sztuka EWY MANDI

„Bohaterowie dnia powszedniego“

Kasa czynna od godziny 10-13 i od 16. Zniżki ważne.

PAŃSTWOWY TEATR im. ST. JARACZA ul. JARACZA 27/29, tel. sekr. 175-85, kasa 266-18

Dnia 3.10. 1950 r. premiera komedii Szekspera

„Wieczór Trzech Króli“

na premierę zniżki ważne.

Dzisiaj, 4, 7, 8 i 12 października br. o g. 9.15

„Sprawa Pawła Eszteraga“

AL. GERGELY

Zniżki ważne. Kasa czynna w godz. 10-13 i 16-19.15.

FOTOGRAFIE nagrobko. Wykonanie 7 dni. Lemontowski, Warszawa Nowy Świat 30. Informacje listownie

SPRZEDAM prywatnie stolowy Chippendale, prawie nowy i nowoczesny gabinet kombinowany w pierwszorzędnym stanie. Bydgoszcz, Niedzwiedzia 7, m. 3 Margaseta, godz. 16-19, tel. 14-80.

MEBLE używane dobrze sprzedasz tanio kupisz — Łódź, ul. Sienkiewicza 375. (k 1165)

MEBLE — sprzedaj zamawiaj — zamiary. — Łódź, Piotrkowska 275, tel. 145-13.

OKIEN sędem podwojnych (111x100), oberlufty (59x59), czworo drzwi dwu skrzydłowych (210x97) — sprzedam. Oferty Dziennik Łódzki „Oszkło“.

FISHARMONIE sprzedam stan dobry. Oferty do Dziennika Łódzkiego pod

FORTEPIAN krótki tanio sprzedam, Nawrot 38b m. 2.

SPRZEDAM motor „Jap“ 500 ccm, 11 Listopada 23, godz. 17-19.

SAMOCHOŁ MERCEDES lub BMW karetę w pierwszorzędym stanie kupi Spółdzielnia Sztuki i Przemysłu Ludowego — Łódź, Piotrkowska 89.

TAKSÓWKĘ sprzedam w bardzo dobrym stanie, ul. Mianowskiego 7 (przy ul. Wojska Polskiego).

SPRZEDAM samochód Fiat 1100 stan idealny, za pasowe części (prawie drugi samochód). Piaseczna 8, godz. 16-18 codziennie.

STOŁOWY ebylowy komplet sprzedam. Oglądać 16-18, Traugutta 4-14, II piętro, lewa oficyna.

ODDAM w dzierżawę gospodarstwo rolniczo-warzywno-kłobocze (prawie drugi samochód). Piaseczna 8, godz. 16-18 codziennie.

SPRZEDAM maszynę pończosniczą, motorową, stop karkł, renderki, szczepłarka, cewniarka wraz z całym towrem urzędzaniem. — Łódź, Jaracza 14, m. 12. Pożyczniak „Sala“.

SPRZEDAM samochód Opel — Kadet, wiadomość Łódź, Cieszyńska 23, m. 1 oglądać można tylko w niedzielę.

„CITROEN“ 4-ka. 7-oso-bowa, stan dobry. sprzedam. Wiadomość 77 (Sąd. Transp.)

PIANINO krzyżowe, dobry stan sprzedam. Piotrkowska 92-86, godz. 18 do 20.

SPRZEDAM radio z oczkiem magnetycznym. Wschodnia 45-11.

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW

Zakład Odkazania Telefonów

ul. Piotrkowska 59

nijszym zawiadomieniu, że od dnia 1 października br. zmieniono konto w banku Rzemieślniczym i Handlu na nr 54/110.

Wszelkie wpływy na dobro Spółdzielni winny być od powyższego terminu wpłacone na nowe konto. (k 62)

- LOKALE**
- ZAMIENIĘ 1 pokój z kuchnią w Zakopanem na 1 pokój w Łodzi centrum. Wiadomość Piotrkowska 42/25 od godz. 9 do 13.
- POKOJU niekrepującego poszukuje. Zgłoszenia pod „od zaraz“. (k 1252)
- PROFESORKA poszukuje pokoju. Oferty „Wyplacalna 5000“ Dziennik Łódzki (k 1207)
- ZAMIENIĘ pokój z kuchnią wszędzie wygody, centrum na dwa pokoje z kuchnią równorzędne. Koszt wrócić. Oferty — Dziennik Łódzki „Krystyna“.
- SAMOTNY poszukuje pokoju sublokatorskiego z niekrepującym wyposażeniem. „Wyplacalna 500“
- ZAMIENIĘ jeden pokój z utożsamnością kuchni centrum na dwa pokoje, dzielnicę obojętną. Zwrot kosztów. Zgłoszenia pod „62740“.
- ZGUBY**
- ZGUBIONO legitymację ZMP. Nazwisko Henryk Frankel ul. Pirmowicza 15.
- PRZYBRAKŁA się suzka karna, podpalana. — Magistracka 7, m. 1a.
- ZAGINAŁ pies samiec cocher-spaniel brazowo-biały. Tel. 137-19.
- ROZNE**
- JEDYNA w Łodzi odwołująca i reperacja krawatów. Łódź, Gdańska 19.

Niedziela 1 PAZIERNIK

DZIS: Aniolów Str. JUTRO: Aniolów Str.

KRONIKA

WAZNE TELEFONY: Komenda Miejska MO 253-00 Pogotowie Ratunkowe PCK 104-44

Dyżury aptek

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Apt. Społ. Nr 99 (Limanowskiego 1), Czernek (Piotrkowska 193), Pastorowa

TEATRY

PAŃSTWOWY TEATR NOWY (ul. Daszyńskiego 84) - o godz. 19.15 „Baterowie dnia powszedniego”. PAŃSTWOWY TEATR IM. ST. JARACZA (ul. Jaracza 27/29) - o godz. 15 i 19.15 „Sprawa Pawła Eszteraga”

Muzea Miejskie

Muzeum Etnograficzne, Plac Wolności nr 14 (telefon 156-16). Muzeum Prehistoryczne - Plac Wolności nr 14 (telefon 139-13).

KINA

ADRIA (Stalna 1) - dla młodzieży - „Urwis Gawroche” - godz. 14, 16, 18, 20; - dozwolony od lat 8. Poranek godz. 12.

RADIO PRZEZ TELEFON..

Dzisiaj, głośniki przyłączone do popularnego radiowozu, spotyka się wszędzie. W mieście i na wsi, na hali produkcyjnej i w świetlicy. Rozwój radiofonii przewodowej otworzył przed całą polską nową

mieli możliwość wybierania programu. W Planie 6-letnim bowiem przewiduje się m. in. założenie w woj. łódzkim 60 tys. głośników budowę 10 nowych radiowozów, wymianę

Wreszcie! Będą bilety powrotne Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Łodzi podaje do wiadomości, że celem udogodnienia

RADIO

NIEDZIELA, 1 października 6.50 Początek aud. 6.53 Sygnał. 6.55 Program. 7.00 Mozalika muz. 7.50 Kalendarz radiowy 8.00 Dziennik. 8.15 Pojaska pieśń masowa. 8.20 Melodie operet.

Przed kilku dniami na osiedlu robotniczym im. Marchlewskiego Towarzystwo Przyjaciół Dzieci uruchomiło przedszkole.

Dobrze i wesoło bawią się dzieci w przedszkolu TPD

Przed kilku dniami na osiedlu robotniczym im. Marchlewskiego Towarzystwo Przyjaciół Dzieci uruchomiło przedszkole. Przedszkole na Stokach jest jednym z większych i wzorowo urządzonych na terenie Łodzi.

Wreszcie! Będą bilety powrotne

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Łodzi podaje do wiadomości, że celem udogodnienia przejazdu podróznym z Łodzi do Warszawy, z dniem 1 października 1950 r.

Sprawa dnia Dla dobra łódzkiego robotnika

Cyfry budżetowe są wielomówiące i wcale nie tak suche, jakby się pozornie zdawało. Przekonał się o tym na wczorajszej sesji MBN, kiedy radny Szwedowski w imieniu komisji finansowo-budżetowej czytał sprawozdanie z przeprowadzonej kontroli wykonania budżetu b. Zarządu Miejskiego.

Wieczór Trzech Król

Państwowy Teatr im. St. Jaracza otwiera sezon jesienno-zimowy jedną z najświetniejszych sztuk Szekspira pt. „Wieczór Trzech Królów”. Premiera odbędzie się dnia 3 października br.

NOTATNIK ŁÓDZKI

* KIEROWCOM SAMOCHODÓW oznaczonych numerami A28-601 i A26-579 przypominamy, że przy przystankach tramwajowych, podczas wsiadania i wysiadania pasażerów należy auto zatrzymywać.

ilu przyjezdnych szukało daremnie tej ulicy, jeżeli taki stan rzeczy trwa już pół roku?

PLON WYCIECZEK PRZYRODNICZYCH

* NAWIERZCHNIA Bałuckiego Rynku zmusza licznych przechodniów, szczególnie wieczorem, do ważnego badania terenu przed każdym następnym krokiem.



Rys K. Grus. (Czysty obrazek na Piotrkowskiej) Wiewiórkę wypchane! Wiewiórkil

Zebrań i odczytów

DZIS: - W sali „Ogniska” (Montusia 4-a), o godz. 10 Konferencja Wojewódzka PZPR.

Ofiary

Staraniem Sam. Szkolnego Kl. VII i Kola Rodz. przy XVI Państw. Głmn. i Lic. Zeńsk. w Łodzi urządzone koncert, którego wykonawcami byli prof. Orłow i uczniowie Wyż. Szkoły Muzyki w Łodzi.

„REKINY” Z MIAMI (29)



Miami nie mogło narzekać na brak sensacji. Znudzeni kuracjusze widzieli niedawno sensacyjny mecz bokserki, obecnie zaś mieli nową sensację: do najbar dziej luksusowego hotelu w mieście przybył „król szmalcu” z Oklahomy

Sam „król”, (w którym bez trudu poznajemy pana Agapię) nosił przesadnie eleganckie smokingi, których nie zdej mował nawet do poobiedniej drzemki

sem (o perłach i dziewczęcy głosiku cudownej Mahell) nosła krwawo-czerwone kimono i pancerzyki w obwaranki. Po dwóch dniach wszystkie wytworne damy z Miami zaczęły ją naśladować.

prowadził z nimi inteligentne rozmowy, jak np.: - Gdzie się pan urodził, o Johnny? - Jakże studia pan skończył? - Rugby, boks, bicie murzynów, week-edy z happy-endem.

CHCESZ REGULARNIE OTRZYMYWAĆ GAZETĘ W PŁACAJ PUNKTUALNIE PRZYMIERA! WYDAWAWA: Spółdz. Wyd. Oswiat. Czytelnik... Redakcja i Administracja Łódź Piotrkowska 96 tel. 217-82 209-02

PANORAMA

DODATEK NIEDZIELNY DO DZIENNIKA ŁÓDZKIEGO

Łódź, dnia 1 października 1950 r.

Nr 40 (167)

Co odbudowuje się za twoje pieniądze?

Ukochane Stare Miasto

Do niedawna Stare Miasto zalegały gruzy i zgliszcza. Dziś rozbrzmiewa gwarem — stało się terenem rosnących budowli. Jedną obok drugiej powstają zabytkowe kamieniczki, o średniowiecznym wyglądzie i dostosowanych do nowoczesnych wymogów wnętrz. Poważne środki, przeznaczone na ten cel w ramach Odbudowy Stolicy, łącznie z 60 proc. wpływów na SFOS, pozwalają odbudować w tym roku zaplanowane 70 kamienic.



Na zdjęciu — fragment Starego Miasta tuż po wyzwoleniu Warszawy. Dzielnica ta staje się piękniejszą niż była przed zniszczeniem.

Stare Miasto posiadać będzie specjalne oblicze, przypominające okres dawnej jego świetności. Pomogły je odtworzyć stare szychy, ryciny, obrazy Canaletta, odnalezione plany z czasów saskich. Należałości ubiegłego wieku — użytkowe dobudówki, które zacięły podwórka i szpecili stare mury, zostaną usunięte. Na ich miejsce wkroczy zielen, której dawniej tak brakowało na Starym Mieście.

W sumie zabytkowa dzielnica Warszawy zawierać będzie 280 odbudowanych kamienic. Dla ich odbudowy w wielu wypadkach używa się pozostałości — resztek starych murów, ocalałych cegieł, pochodzącej z kilku wieków, z różnych epok.

W tej chwili wyrastają na nowo kamieniczki o starych, znanych wszystkim nawach. Kamienica Książąt Mazowieckich, powstała w końcu XIII wieku, a rozbudowana w XIV, zachowała wśród zrujnowanych swych murów gotycką ścianę z grubej cegły — palcówki, część starej wieży. Odnajdujemy kamienie Baryczków i Montelupich, Fukiera i „Pod Murzynkiem”, Szlichtyngów. W już odbudowanych miejscach Muzeum m. Warszawy. A na odbudowę zabytkowej kamieniczki Kurowskich złożyły się ofiary nadesłane przez Polaków z Turcji (!).

Ryszard Brudziński

BUZIAKI

Fregata, Ziemiańska lub inne Marago —
Damulki przy kubkach i bubakach z Jumbago,
A każda mordeczka ma swoje usteczka,
A każde usteczka to nowa płoteczka.
Sto ustek, buziaków, ryjekczków i montek
Barowych hrabianek, ziemianek i lorlek —
Czerwieni się w barze wśród dymu i w żarze
I neci uśmiechem, wklejonym na twarze.
Co buzia, co usta — to całus, rozpusta
I mówka jest pusta i główka jest pusta.
Nabrzmiałe buziaki, kształcie serduszka,
Całować umieją i mówić do uszka
Płoteczki i gadki, popijając herbatki,
Omawiać sukienki i w kratki w kwiatki,
Ze brak jest watórki, że śmieszne są żobki,
Ze pewne osóбки i grupki i kupki,
Ze aura jest parna, że przyszłość ich marna
Ze splukać to może w Ziemiańskiej półczarna.

Sto mordek w Ziemiańskiej się co dzieje
Czerwieni. Sto ustek wciąż neci, sto ryjków się mieni,
Sto płetek stu ciotek z szybkością stu wrotek
Wciąż płynie z usterek tysiąca ślicznotek,
Wciąż szybciej, wciąż prędzej, bo spieczęć się
Muszą. Bo coraz im cieśniej i bardziej się duszą,
Wciąż grunt im usuwa się prosto z pod nizek —
Plejadzie ślicznotek, ich ciotek i wródek
Zamknięte Marago, gospoda w Tivoli —
Plejadzie ślicznotek niezmiernie to boli,
Już nie ma gdzie usiąść, choć miejsca jest huk —
Po prostu przychodzi wyskoczyć — na bruk!

Przy odbudowie Starego Miasta, przy rozbiorze jego ruin i gruzów natrafia się raz po raz na cenne zabytki — pozostałości starych murów i budowli. Na podstawie tych ocalałych fragmentów można odtworzyć ich dawny wygląd. Czasem natrafia się na całe, od dawna zabudowane ulice — tak jak to było z uliczką Dawną na tyłach katedry Świętojańskiej. Zwykła posesja przy ul. Piwnej kryła fundamenty starego kościoła, o którym nie wspominała historia stolicy. Kościół św. Jerzego z XIII wieku również istniał niegdyś na ul. Świętojańskiej — i obecnie natrafiono na jego fundamenty i części murów, dobrze zachowane. Dawne mury obronne Podwala, zabudowane późniejszymi kamienicznymi, odsłaniają się obecnie — zachowały nawet otwory strzelnicze. A Barbakan przy Nowomiejskiej jest unikatem w swoim rodzaju. Odbudowuje się go według dawnego wzoru. Będzie taki, jak przed wiekami. Łączyć go nawet będzie z murami dawny most, którego arkady odnaleziono również wśród gruzów.

Te obronne mury również zostaną zrekonstruowane. W tej chwili powstaje część murów między Basztą Marszałkowską a Barbakanem. Roztacza się stąd rozległy widok na Skarpę, wzdłuż której biegnąc będą kondygnacje obronnych murów. Część zewnętrzna, nad fosą napełnioną wodą, zaplanowana jest jako zieleń.

Wśród zabytków Starego Miasta odtwarza się wiele starych świątyni. Wznoszą się więc mury Katedry — powstaje kościół Jezuitów, już niemal odbudowane są Sakramentki i kościół Panny Marii na Nowym Mieście.

Ktoś słusznie nazwał Stare Miasto olbrzymią pracownią konserwatorską. Jest to niezwykła odbudowa. Robotnicy przejęli się tu intensywnie historią, konserwatorami, historykami

sztuki — podchodzą z pietyzmem do każdego ocalałego fragmentu, zdają sobie sprawę, że przypało im nawiązać więź między nowymi czasami postępu, a wartościami dawnych epok.

A ci, co kierują tą odbudową, ci, którzy zapoczątkowali jej dzieło? Nawiązali oni do poczyniń w tym zakresie z czasów przedwojennych — do prac zespołu prof. Zachwatowicza na Politechnice, gdzie prowadzono dokładną inwentaryzację budynków zabytkowych, do rozpoczętej przez prezydenta Starzyńskiego rekonstrukcji murów obronnych. Obecnie prof. Zachwatowicz opracował przede wszystkim projekt odbudowy Katedry. Inż. arch. Marzyński zaplanował kościół Jezuitów. Prof. Brukalski opracował projekty zabytkowych kamienic przy ul. Freta. Inż. arch. Wacław Podlewski przygotował plany rekonstrukcji murów obronnych.

Z innych ciekawych zabytków, które powstaną w ciągu 6-lecia i zostaną dostosowane do współczesnych potrzeb, wymienimy chociażby dawny Pałac Sapiechów, gdzie pomieści się szkoła, zajazd „Rybaki” z XVIII wieku — który zużytkuje żarząd wodny, starą więź mostową Anny Jagiellonki.

W pracowni prof. Brukalskiego przygotowano plany osiedla Nowe Miasto, którego fragment rozpoczęto budować już w 1948 roku. Powstaje tu piękny zespół budowlany — na miejscu dawnej ciasnej, ponurej dzielnicy. Tworzy się tu Dom Kultury, szkoły, budynki mieszkalne — uwzględniające najnowsze zdobycze urbanistyki. Połączą się one z częścią zabytkową tej dzielnicy, jako najlepszy dowód dążeń Państwa Ludowego do zachowania wartościowych zabytków dawnej kultury i do stworzenia dla człowieka pracy najdogodniejszych warunków mieszkalnych.

Waleria Korycka

W. L. BRUDZIŃSKI

Z przyczyn niezależnych

— A dokąd to tak śpieszno? Patrzcie no! — zatrzymał woźny Franciszek przeciskającego się gwałtownie penetra.

Zadyszany mały człowieczek z bródką w szpic z trudem odpowiedział: — Ja — z firmy Kantorowicz.

— Z firmy Kantorowicz, bardzo mi miło. Upaństwowiona, już, hehe?

— Bez żartów, panie, bo mnie się śpieszy. Niech pan mnie puści, tam na mnie czekają!

— Aaa, czekają na dobrodzieja radcę, czekają, patrzcie no — z przekąsem odezwał się Franciszek — właśnie już się mnie pytali, czy taki nie przyszedł.

— Co pan, u diabła, plecie! Puść mnie pan prędzej do środka!

— Tylko do środka puścić, nic więcej. Proszę! Hahaha — głupi musiałby być Franciszek Żabek, woźny od lat dwudziestu, gdyby tak byle kogo od razu do środka puszczał. Ładna historia. Do środka puścić. A tam w środku obywatel bombę być może podłoży albo cały urząd z dymem puści.

— Czyż pan zwiariował, puszczaj pan, pan referent Głębaczek już na mnie czeka.

— Tylko bez obrazy funkcjonariusza w służbie państwowej, obywatelu, tylko ostrożnie. I na nikogo się nie powoływać. To już nie te czasy, obywatelu, nie te, protekcja się sko-

czyła, tak samo w ogonku sobie, hehe, postoić.

— W jakim, u diabła, ogonku, ja tu żadnej sprawy do załatwienia nie mam! Ja...

— Aha! Wszyscy tak mówicie! Ja tylko mały prywatny interesik, ja tylko w osobistej sprawie, puście mnie do referenta! A w gruncie rzeczy co robią? Co robią — pytam się?! Urzędowe sprawy, dranie, załatwiają! Nie, nie — mnie na to nie nabierzel!

— Panie, bo ja...

— No, dosyć już tej zabawy, dosyć. Obywa-
tel chce do pana referenta Głębaczaka? Nazwi-
sko?

— Ależ...

— Nazwisko, pytam się! — rzekł woźny już groźnie.

Mały człowieczek nerwowym ruchem otarł pot z czoła. Był zupełnie wyczerpany.

— Bączek — rzekł z rezygnacją.

— Imię?

— Klemens.

— Ładne imię. Tu ten formularz obywatel wypełni i stanie w ogonku.

— Ależ...

— Żadne — ależ — no, prędzej! Już!

Tadeusz Fangrał

(z wierszy warszawskich)

Na Krakowskim Przedmieściu

1.

Niedaleko Zygmunta, przy Trasie
W dni świąt gwarnej jak radosny port,
Pnie się w górę w ceglanej krasie
Małe osiedle ZOR.

2.

Mówią — wieków trudno się doliczyć
Wśród popiołu naniesionych warstw,
A tu w kształtach smukłych kamieniczek
Żyje stary i nowy czas.

3.

Wstaje z gruzów Krakowskie Przedmieście
Jako barwny Canaletta szychy,
W stuku młotków, w dźwięgów chrzęście
W ostrym zgrzycie przycinanych szymb.

4.

Czasem bramę samochód zagrodził
— Lokatorów i mebli zjazd —
W górze nalot gołębiach rodzin
Szukających po wnękach gniazd.

5.

Z okolicy wzbija się ku chmurom
W mazi zapraw ceglany ciąg
I przestworza wypełnia murarz,
Rozszerzając pokoju front.

6.

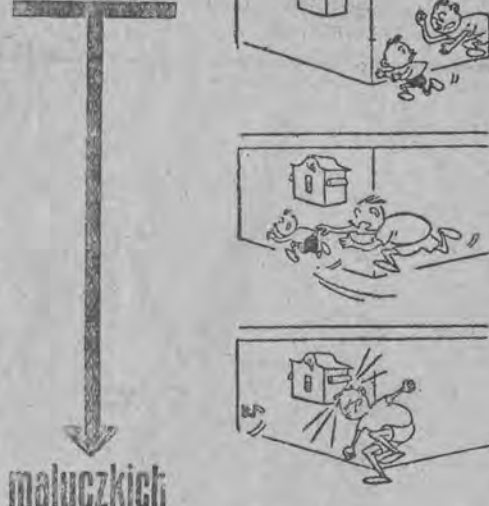
A wzdłuż domów — historia tych zmagają
Na tablicach z szeregiem cyfr.
Każda norma — zwycięstwa przewaga,
I do lepszej przyszłości zryw.

W starym zamczysku



— Janie, proszę mi napiąć na ręce. Mam zamiar zacząć trochę popracować fizycznie. (ch)

Strategia



maluczkich

S z a c h y

pod redakcją K. Makarczyka

Pozycja nr 107

W partii Tarasow—Kopyłow, granej w leninograderskim półfinale do mistrzostw Związku Radzieckiego po 59 pos. białych wytworzyła się następująca ciekawa pozycja:

Czarne: Kopyłow



Białe: Tarasow

Kopyłow zagrał królem na g4, po czym nastąpiło: We5, Wf7, Kg2, Wf2, Kgl, Kf3, Wf5, Ke4, h7, Wh2, Wf7, e2, We7 remis.

Wydawnictwa nadesłane

- PACHLA J. I ULATOWSKI T. Szczypliwniak. Str. 114, 1950, Rys. 68, fot. 17. (WPW: Popularna Biblioteczka Sportowa GKFF Nr 23), cena 85 zł.
- Szermierka na bagnety. Regulamin zawodów. Str. 80. Wyd. III, 1950 (WPW: Bibl. Instrukcji i Regulamin GKFF), cena 95 zł.
- Regulamin łyżwiarski. Str. 96, 1950 (WPW: Bibl. Instrukcji i Regulamin GKFF), cena 155 zł.
- SAWELIEW L. To jest tajemnica wojskowa. Str. 78, 1950, (WPW), cena 65 zł.
- Sily Zbrojne ZSRR. Materiały do pogadanek. Str. 56, 1950, (WPW), cena 60 zł.
- ANCZARSKI P. ZSRR — wielkie mocarstwo morskie. Str. 52, 1950, (WPW), cena 155 zł.
- ISAKOW I. Marynarka wojenna ZSRR w okresie Wielkiej Wojny Narodowej. Str. 126, rys. 5, 1950 (WPW), cena 145 zł.
- KONONOW Aleksander. Opowiadania o Leninie. Str. 110, liczne ilustracje, 1950. (WPW), cena 110 zł.
- KIRSANOW Siemion. Aleksander Matrosow. Poemat. Turnaj z rosyjskiego Adam Włodek. Str. 84, 1950 (WPW: Bibl. Poetycka Domu Wojska Polskiego), cena 130 zł.
- WALAWSKI Julian. Zmienność napięć układu vegetatywnego jako źródło tzw. patologicznych e-lektrokardiogramów u ludzi zdrowych. Na podstawie materiału uzyskanego na Międzynarodowych Zawodach Narciarskich w Zakopanem w 1949 r. Str. 102, ryc. 62, 1950. Streszcz. po rosyjsku i angielsku. (Roczniki Kultury Fizycznej, tom III, zes. 1) Cena 400 zł.
- PERELMAN Jakub. Matematyka na wesoło. Str. 160, rys. 146, wyd. II, 1950 (WPW), cena 190 zł.
- KRUPININ W. Sława żołnierska. Pieśń II Frontu Białoruskiego. Na głos i fortepian. 1950 (WPW: Bibl. Muz. Domu Wojska Polskiego, Nr 14), cena 45 zł.
- DUNAJEWSKI J. Pieśń o ojczyźnie. Na głos i fortepian. 1950. (WPW: Bibl. Muz. DWP Nr 13), cena 35 zł.

- PUSZKIN Aleksander. Wybór poezji. Str. 152, 1950 (PZWS), 165 zł. — Wybór ten przeznaczony jest dla młodzieży od 6 do 11 klasy szkoły ogólnokształcącej.
- STUCHIŃSKI M. Historia dla kl. VI szkoły podstawowej, 1950, str. 172, rys. 71, map 8 (PZWS), 110 zł.
- GALECKI W. i in. Russkaja literatura. Wypisy dla kl. X szkoły ogólnokształc. str. 314, 1950 (PZWS), 170 zł.
- GOGOL N W. Nocz pieried roźdiestwom. Str. 88, 1950 (PZWS), 80 zł.
- ZNATOWICZ Krystyna. Mon livre de francais. Podręcznik języka francuskiego, Kl. VII. Str. 208, 1950 (PZWS), 200 zł.
- WIECZORKIEWICZ Bron. Pisownia polska w ćwiczeniach: klasa III, kl. IV, kl. V, kl. VI i kl. VII (PZWS — 1950).
- TURKIEWICZ Eug. Chemia dla klasy X. Oprac. Wład. Lewicki. Str. 136, 1950 — (PZWS), 105 zł.
- KELLER Gottfried. Romeo und Julia auf dem Dorfe. Str. 144, 1950 (PZWS), 205 zł. (Lektura uzupełniająca dla kl. XI).
- KELLER Gottfried. Kleider machen Leute. Str. 96, 1950 (PZWS), 150 zł. — Lektura uzupełniająca dla kl. XI.
- GERSTAECKER Freidrich. Der Schiffszimmermann. Str. 80, 1950 (PZWS), 125 zł. Lektura uzupełniająca dla kl. IX.
- KLEMENSIEWICZ Z., ZŁABOWA J. Nasz język. Podręcznik gramatyki języka polskiego z ćwiczeniami dla kl. V, VI i VII. 1950 (PZWS).
- KOŁODZIEJCZYK JANUARY. Ćwiczenia z morfologii roślin. Cz. I: Morfologia organów vegetatywnych roślin kwiatowych, str. 64, rys. 25, 120 zł.; Cz. II: Morfologia kwiatów i owoców, str. 72, rys. 45, 140 zł. (PZWS).
- WALLON Henri. Od myśli do czynu. Szkic z zakresu psychologii porównawczej. Str. 248, 1950 (PZWS), 350 zł.

Jak podaje w biuletynie półfinalu mistrz Goldberg należało zagrać 1... We7. 2 h7, e2+ 3.Ke1, g2, 4.Wh4+, Kf5, 5.Wh5+, Kg6, 6.Wh6+, Kf7 7.h8S; Kg8! 8.Wg6+, Wg7 i czarne wygrywają.

Partia nr 26
Białe: I. Rutka
Czarne: P. Weselij
grana w mistrzostwach drużynowych Pragi w rb.

- | | |
|--------|-------|
| 1. e4 | e5 |
| 2. Sf3 | Sc6 |
| 3. Gc4 | Sf6 |
| 4. Sg5 | Gc5!! |

Posunięcie czeskiego szachisty Trakslera, opracowane w książce debiutowej Keresa.

- | | |
|---------|--------|
| 5. Sxf7 | Gxf2+! |
| 6. KxG! | |

Nieprzyjęcie ofiary (np. Kf1) jest słabsze: 6... He7, 7.SxW, d5, 8.ed, Sd4 9.c3, Gg4, 10.Ha4+, Sd7 11.KxG, Hh4+! itd.

- | | |
|--------|--------|
| 6. ... | 7. Ke3 |
| Sxe4+ | |

Lepiej 7.Kgl, Hh4, co prowadzi do wielkich zawiślań. „Spacer” białego króla skończy się tragicznie.

- | | |
|--------|------|
| 7. ... | He7! |
| 8. KxS | |

Na 8. SxW nastąpiłoby Hg5+, KxS, d5+ i czarne wygrywają.

- | | |
|--------|------|
| 8. ... | Hh4+ |
| 9. g4 | |

Oczywiście Ke3 przegrywa od razu: Hh4+ 10.Ke2, HxG i następnie HxS.

- | | |
|----------|-------|
| 9. ... | d5+ |
| 10. Gxd5 | Gxg4 |
| 11. He1 | Gf5+! |

Czarne: Weselij



Białe: Rutka

Białe się poddały, gdyż po wzięciu gońca dostają matę w 2, a po odejściu królem — w 3 posunięciach.

TURNIEJ O MISTRZOSTWO ŁODZI

Po czterech rundach (uwzględniając przypuszczalny wynik partii odczołowanych) zwycięzcy znajdują się: Karnkowski i Leszczyński po 2,5 i 1 niedok. w przeważającej pozycji oraz Kwapisz, Furs i Piechota po 3. Mistrz Gadaliński wygrał w 1 i 4 rundzie, przegrywając w 2 i 3. Turniej odbywa się w świetlicy Textilim-portu ul. 22 Lipca (dawn. 6 Sierpnia) 2 wtorki czwartki, godz. 18—22 i w niedziele godz. 10—14. Partie niedokończone w soboty godz. 18—22.

ROZRYWKI UMYSŁOWE

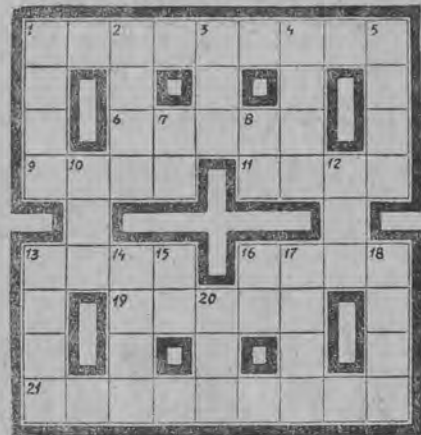
pod redakcją Wł. Lubnaara i R. Miłkowskiego.

1. REBUS WIRÓWY



Rozwiązanie rebusu czterowyrazowe. (Ul. „Esse”).

2. KRZYŻÓWKA



Znaczenie wyrazów poziomych: 1. Stop metali z ręcią. 6. Wezwanie do sądu. 9. W młt. nordyckiej bóg wojny. 11. Jedna z wysp Sundzkich. 13.

Kącik filatelistyczny

W Niemczech Zachodnich skradziono duże ilości nieprzebadanej jeszcze makulatury ostatniej serii budowlanej. Oferują ją obecnie w Niemczech, Austrii, Szwajcarii i innych państwach, ale jakoś nie znajduje ona nabywców. Doszło już do tego, że część kupców przebadawała arkusze na własny rachunek i znaczki sprzedaje po nominalnie. Nie dziwny się temu wcale, bo prawdziwych filatelistów na makulaturowe „cuda” i „rzadkości” nie można nabrać.

W Hamburgu został aresztowany znany ekspert znaczków Badenii prof. Ehret za sprzedaż szeregu fałszywych listów ze znaczkami 12 kr z 1862 r.

Okres letni paryskie Muzeum Poczty zużytkowało na wędrowkę po prowincji, wystawiając w wielu miejscowościach część swoich zbiorów.

Postać biblijna. 16. Aliaż. 19. Długi czas temu. 21. Małe narzędzie krawieckie.

Znaczenie wyrazów pionowych: 1. Rzeka w Tokkanii (Włochy). 2. Góry w Europie. 3. Ciało lotne. 4. Ptak z nad wybrzeży morskich. 5. Obrót taneczny. 7. Zaimek 8. Wykrzyknik. 10. Dżewo liściaste. 12. Krzyk woźnicy. 13. Zaboka, stanowiąca przedłużenie zatkła Oman pomiędzy Arabią i półwyspem Somali. 14. W mitologii greckiej syn króla tebańskiego Lajosa i Jokasty. 15. Ton gamy. 16. Skrót pierwiastka chem. 17. Ciało cukernicze. 18. Ogród. 20. Odmęt.

3. ŁAMIGŁÓWKA

SZTUM, MUZA ZMUSZA do pisania, pochwylił pióro nakłania. TAK powstał AKT pierwszy dramatu wierszem: „SZUM”.

Z liter wyrazów podkreślonych utworzył jedno słowo rzadko spotykane w poezji, często w... kuchni. W rozwiązaniu każda litera występuje tylko raz.

Za prawidłowe rozwiązanie wszystkich powyższych zadań przeznaczamy do rozlosowania 3 nagrody książkowe, a za co najmniej jednego — 2 nagrody poczęstka. Rozwiązania nadsyłać prosimy w terminie dwutygodniowym pod adresem: SWO „Czytelnik”, Dział Rozr. Umysł., Łódź 1, Piotrkowska 96, pokój 207.

Rozwiązanie zadań z nr 36 „Panoramy”

1. Krzyżówka. Pozłomo: 1. Resor. 5. Obrok. 10. Amor. 12. Lori. 13. Ni. 14. Ambra. 17. Ne. 18. Proca. 20. Asper. 22. Szwemka. 24. Pi. 25. Oka. 26. Re. 28. Niekodem. 32. Blank. 34. Arasy. 36. Ca. 37. Donra. 39. Ut. 40. Aina. 42. Zero. 44. Skosy. 45. Amban. Pionowo: 1. Rampa. 2. Emir. 3. S. O. 4. Oracz. 6. Blask. 7. Ro. 8. Orne. 9. Kierz. 11. Ob. 15. Marokko. 16. Ramadan. 19. Osina. 21. Parma. 23. Ako. 27. Obcas. 29. Indus. 30. Erasm. 31. Pyton. 33. Laik. 35. Sura. 38. Na. 41. No. 43. E. B. (Edward Bogusławski). — 2. Figielek rebusowy: Lotos (lot os). — 3. Homonim: Mars żakka — marszałka.

Za rozwiązanie wszystkich zadań nagrody wylosowali: Wiśniewski Andrzej, Leszno Wlkp., Leszczyńskich 8; 2. Ziółkowska Aleksandra, Łódź, ul. Zwłoki 1 d, m. 2 i 3. Czapłowski Z., Katowice, Szafranka 1/. — Nagrody poczęstka wylosowali: 1. Bydowski Zbigniew, Miłosław, Rynek 16, pow. Września i 2. Ignaczak Józef, Pabianice, Killńskiego 33.

Ze świata kobiet

Bronimy się przed zimmem



Jesień jest niebezpieczną porą roku. Gwałtowny skok temperatury za znaczących kilkunastoma stopniami w dół wskazuje wyraźnie na zbliżającą się zimmę. Nim jednak mróz ściśnie ziemię, szaleć będą wichury, deszcze itp. przykre zjawiska.

Chodzi o to, by w tym okresie nie zaziębić się, bo później można „cherlać” przez całą zimmę, a nawet dłużej.

Zewnętrzne okrycie — to nie wszystko. Chroni od zimna na ulicy, ale w nieogrzewanych jeszcze lokalach zimno do kuczka od stóp do głów.

O ile głowie mało to szkodzi, o tyle na nogi trzeba uważać. Bo właśnie od zimnych nóg (nie mylić z nogami wlepiętymi w galarecie) zaczyna się zimm.

Ciepła bielizna jest w tym sezonie również wskazana. Bluzki jedwabne wyklucza się. Swetry pożądane. Płaszcz jesienne — jak na model.

ANECDOTY TEATRALNE

Udany lebiut sceniczny aktora D. zakończył się małym incydentem. Wśród licznych kwiatów, na scenę upadła w pewnej chwili wiązanka z sianem. Aktor D. nie stracił przytomności umysłu, podniósł siano, zwrócił się do widowni i powiedział:

— Jestem prawdziwie wdzięczny za ten podarek! Mało tego — jestem do głębi wzruszony, ponieważ ofiarodawca tej wiązanki odjął sobie niewątpliwie od ust, by móc mi ją podarować. (gr)

Dwóch przyjaciół rozprawia o wchodzącej na afisze nowej sztuce teatralnej. Jeden z nich zaaprobował:

— Będzie to najmocniejsza pozycja sezonu, daję za to głowę!

— Daj głowę! — odpowiada drugi. — Drobne podarunki podtrzymują przyjaźń. (gr)

Ci sami przyjaciele znajdują się na premierze wzmiankowanej sztuki. Z początkiem drugiego aktu rozlega się chrapanie w środkowym rzędzie krzeseł.

— W pewnej chwili odzywa się głos z galerii: — Panie, nie chrap pan tak głośno, bo obudzisz pan cały teatr! (gr)

Do wybitnego znawcy dramaturgii zgłasza się autor świeżo wystawionej komedii, która spotkała się z chłodnym przyjęciem publiczności.

— Niechże mi pan powie szczerze — zapytuje — czy moja sztuka to naprawdę ostatnie swiętynia?...

— Ostatnie? — odpowiada dramaturg. — Napisać pan jeszcze niejedną sztukę...

BRODATE DOWCIPY

POPRAWIŁ SIĘ

Sędzia: Czy to oskarżony był już kiedyś karyny?

Oskarżony: Tak, przed 10 laty za kąpiel w zakazanym miejscu.

Sędzia: A od tego czasu?

Oskarżony: Od tego czasu już się nigdy nie kąpałem, panie sędzi. (s)

CHYBA NA ODCOCZYNEK

— Pana nie ma w domu. Pan wyjechał.

— Na odcoczynek?

— Chyba nie, bo pan wyjechał z panią. (s)

CO TO ZA SMAŁOŚĆ?

Na jednej z odludnych ulic Łodzi, do samotnie idącej kobiety podchodzi lowelas, i uchylając kapelusza, bierze damę pod rękę. Zaczepiona bez słowa wymierza natrętowi siarczyście policzek.

— Jak pani może mnie tak bić? — woła niefortunny amant — przecież my się wcale nie znamy. (j)

WESTCHNIENIE SPIRYTYSTY W RESTAURACJI

— Kelnerzy są jak duchy w seansach spirytystycznych: puka się w stół a oni nie przychodzą!

Mały Kazio pisze...

(krys. Kazimierz Grus)

